

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocne 144-44, 177-77. Nr. konta P.K.O. 66.155

Endecja przeprosi radę miejską

Radny Kapczyński złoży z trybuny specjalne oświadczenie, jako zadośćuczynienie za obraźliwe słowa pod adresem żydów

Również radny Joel wyrazi ubolewanie z powodu pamiętnego incydentu

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyła się w gabinecie komisarza rządowego, inż. Wojewódzkiego specjalna konferencja, zwołana w trybie doraźnym przez komisarza dla złagodzenia ostrych tonów, jakie powstały ostatnio między poszczególnymi frakcjami na tle ostatnich awantur i bójek w radzie miejskiej.

Na wstępie obrad, którym przewodniczył komisarz rządowy m. Łodzi, zwrócono przede wszystkim uwagę na zaognione stosunki, jakie wytworzyły się w radzie, co uniemożliwia zupełnie rzeczową pracę dla dobra miasta.

Komisarz Wojewódzki wskazał, że posiedzenia rady stały się terenem złośliwych docin-

ków i pojedynków politycznych, oraz karczemnych burd, nie mających przykładu w całej Polsce. Doszło do tego, że mimo uzgodnienia stanowisk na poprzednim posiedzeniu konwentu senjorów, mimo, że przewodniczący frakcji obiecał powstrzymać członków swoich klubów od wystąpień, które mogłyby zakłócić spokój obrad i podrażnić i tak już podniecone temperamenty — nikt nie dotrzymał obietnicy i awantury powtórzyły się, narażając na szwank dobrą reputację rady zarówno z oczach społeczeństwa, jak i całego kraju.

Aby wreszcie skończyć z tym anormalnym stanem rzeczy, kom. Wojewódzki zaproponował, aby na przyszłym posiedzeniu rady, które odbędzie

się jutro, sprawcy pamiętnego incydentu, w tym w szczególności radni Kapczyński i Joel złożyli na forum rady oświadczenie, wyrażające ubolewanie z powodu ostrego incydentu.

Pozatem klub narodowy w imieniu, zdaniem komisarza rządowego, złożył odpowiednie oświadczenie, przeproszające całą radę miejską. Inaczej bowiem fruujące w powietrzu krzesła i szklanki nie zatrafiły w pamięci radnych i będą groźnym widmem w dalszej jej pracy.

R. Bialer, jako prezes frakcji sjonistycznej, oświadczył na to, że jeśli r. Kapczyński wyrazi ubolewanie z powodu zajścia, to takie oświadczenie złoży również r. Joel.

R. Podgórski, prezes frakcji

endeckiej, zapewnił wówczas, że r. Kapczyński takie oświadczenie złoży.

Poseł Woleczyński, prezes frakcji BBWR., zwrócił uwagę na konieczność uprzedniego uzgodnienia oświadczeń, gdyż o kazać się może, że zarówno p. Kapczyński, jak p. Joel złożą oświadczenie, niezgodne z duchem postanowień konwentu senjorów, co mogłoby spowodować przykre konsekwencje.

W dalszym ciągu kom. Wojewódzki podkreślił, że nie zgodził się na to, aby r. Kapczyński złożył oświadczenie, przeproszające radę w imieniu klubu narodowego. Musi on złożyć ponadto specjalne oświadczenie, przeproszające frakcję żydowską za niesłychaną obrażę pod adresem żydów, a mia-

nowicie za słowa: „Żydzi to najpodlejsza nacja na świecie”.

R. Podgórski wyjaśnił, iż sprawę tę omówi na specjalnej konferencji swojej frakcji.

W konkluzji zebrani nie powzięli ostatecznych decyzji, postanawiając zawarte zawieszenie broni przedłużyć do czwartku. W czwartek, o godz. 2-ej po poł. zbierze się jeszcze raz konwent, celem uzgodnienia oświadczeń i ewentualnego złagodzenia ich treści.

Na wniosek pos. Minchberga prezesi frakcji postanowili zgłosić deklaracje programowe o stosunkowaniu się ugrupowań politycznych do budżetu, nie po, lecz przed głosowaniem en bloc.

Na te konferencje zamknięto późnym wieczorem. (6)

Konferencja w Stresie rozpoczyna się 500 dziennikarzy. -- 23 linie telefoniczne, z czego 12 bezpośrednich do Paryża i Londynu

PARYŻ, 9. 4. (PAT). Donoszą tu z Rzymu, że oczekiwane jest przybycie na konferencję w Stresie 500 dziennikarzy. Korespondenci będą mieli do dyspozycji 23 linie telefoniczne, z tego 12 łączących bezpośrednio Stresę z Paryżem i Londynem.

LONDYN, 9. 4. (PAT). Jeżeli warunki atmosferyczne pozwolą, Mac Donald i Simon odlecą z lotniska w Hendon jutro o godz. 13,40 do Paryża, a stamtąd udadzą się koleją do Stresy o godz. 19,40.

PARYŻ, 9. 4. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie rady ministrów w pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta Lebruna poświęcone było wyłącznie badaniu zagadnień, które będą przedmiotem konferencji w Stresie.



SIMON.



MUSSOLINI.



LAVAL.

Rząd francuski reprezentować będą na konferencji premier Flandin i minister Laval.

PARYŻ, 9. 4. (PAT). Po zakończeniu obrad rady ministrów Laval przyjął po raz wtóry ambasadora ZSSR Potiemkina. Można uważać, iż osiągnięto zasadniczo zgodę dwu rządów co do projektu konwencji, która zostanie podpisana między Francją i ZSSR w czasie wizyty Laval w Moskwie w dniu 23 kwietnia. Techniczna forma układu zostanie ustalona w Genewie przez Litwinowa i Laval, podczas rozmów, które odbędą się w czasie sesji rady ligi narodów w dniu 15 kwietnia.

PARYŻ, 9. 4. (PAT). Leon Noel, sekretarz generalny prezydium ra-

dy ministrów, znajdujący się obecnie w Pradze, dokąd udał się, aby wręczyć listy odwołujące go z placówki dyplomatycznej — uda się z Pragi do Stresy i przyłączy się do delegacji francuskiej.

RZYM, 9. 4. (PAT). Na konferencję w Stresie Mussoliniemu towarzyszyć będą wiceminister spr. zagranicznych Suvich i bar. Aloisi.

P. Prezydent Rzplitej subskrybował pożyczkę

WARSZAWA, 9. 4. (PAT). P. Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki przyjął na audjencji p. ministra skarbu Zawadzkiego i w jego obecności subskrybował pożyczkę inwestycyjną.

Francuzi grupują wojska

Obsadzenie pasa fortyfikacyjnego

PARYŻ, 9. 4. (PAT). 51 bataljon tanków, stacjonowany od czasu wojny w garnizonie Bourges, został przeniesiony na stałe do Verdun.

Zarządzenie to prawdopodobnie

stoi w związku z ostatnimi translokacjami wojskowymi, zapowiedzianymi przez rząd i mającymi na celu obsadzenie odpowiednimi siłami pasa fortyfikacyjnego na północno-wschodniej granicy Francji.

Utonęli w deszczówce

Niezwykły wypadek w Kieleckiem

KIELCE, 9 IV. Pod Solem wydarzył się tragiczny wypadek. Mieszkańcy wsi Lipsko Stefan Siebyło i Antoni Chmielnicki, powracający z pola, chcieli skrócić sobie drogę i przejechali przez dół, napełniony wodą deszczową. Wobec

znacznego rozmoknięcia gruntu konie ugrzęzły na dnie dołu wraz z wozem. Siebyło i Chmielnicki utonęli. Zginęły również konie. Zwłoki niefortunnych ofiar wypadku wydebyto w pół godziny później.

List otwarty dr. Rauschninga

Donosiliśmy już o liście otwartym b. prezydenta senatu dr. Rauschninga do „Gaulleiters” Forstera. Autor stwierdza na wstępie, że za godą p. Forstera przywódca okręgu frankońskiego partji narodowo-socjalistycznej p. Streicher zarzuca Rauschningowi zdradę, wydanie żydom Gdańska i t. p. czynny niehonorowe.

Dalej p. Rauschning stwierdza, że mimo, iż wiedział o tem, że w ubiegłym tygodniu p. Forster w swym przemówieniu na gruncie towarzyskim zarzuca mu również jaknajbardziej hańbiące czyny, m. in. wydanie Gdańska w ręce obcego państwa, nie reagował na to, nie chcąc przez wywołanie konfliktu publicznego utrudniać pracy konstrukcyjnej obecnych władz gdańskich.

Ponieważ jednak wystąpienie p. Streichera było publiczne, b. prezydent senatu widzi się zmuszonym zaapelować do ludności gdańskiej, by nie szła za Forsterem i reprezentowaną przez niego listą bez względu na to, czy czuje narodowo-socjalistycznie, czy też nie.

Przy wyborach 7 kwietnia nie idzie przecież o wyznaczenie swej sympatii dla narodowego socjalizmu, ani też o wyznaczenie swej przynależności narodowej, lecz chodzi jedynie o to, czy Gdańskiem ma rządzić jakiś dyktator w rodzaju p. Forstera, prowadzący politykę awanturniczą i dążący do uzyskania absolutnej władzy.

Zdaniem p. Rauschninga dla przyszłości Gdańska i jego niemieckości byłoby bardziej szkodliwe, gdyby Forsterowi udało się uzyskać podstawę prawną dla swej polityki, która w bliskiej przyszłości musiałaby doprowadzić do najsilniejszych wstrząsów.

Zamiast starać się o ochronę Gdańska przed niebezpieczeństwami natury zewnętrznej - politycznej i gospodarczej, polityka Forstera ma na celu jedynie tylko powiększenie jego osobistej władzy. W rzeczywistości polityka taka będzie miała jak najsmutniejsze konsekwencje.

P. Rauschning twierdzi dalej, że jest zwolennikiem przyznania pełnego równouprawnienia zarówno Polakom, jak i każdej innej narodowości lub wyznaniu; nie może się jednak na to zgodzić, by polska ludność w Gdańsku miała te prawa, tę wolność i swobodę, jakiej domaga się pewna część ludności niemieckiej w Gdańsku (!)

W dalszym ciągu swego listu p. Rauschning podkreśla, że jest za ucieleśnieniem porozumienia z Polską i prowadził politykę gospodarczą, służącą interesom obydwu państw z rzeczywistym polskiemu prawu dostępu do morza, nie może się jednak zgodzić na rezygnację z tych przywilejów, jakie ma Gdańsk w stosunku do ligi narodów, — przywilejów, zapewniających mu samodzielność.

P. Rauschning stwierdza dalej, że chcąc prowadzić Gdańsk do możliwie największego rozwoju, nie trzeba wielu słów, lecz należy dążyć do wzmocnienia zdolności konkurencyjnej gospodarstwa gdańskiego.

P. Forster starał się swoją działalnością sparaliżować akcję b. prezydenta Rauschninga. Jeżeli ludność niemiecka w Gdańsku dziś jeszcze nie dojrzała do tego, ażeby zrozumieć niekwalifikację polityki historycz-

Ożenek Goeringa i Greisera

Uroczystości weselne już się rozpoczęły

Ślub premiera pruskiego przyspieszony z powodu... konferencji w Stresie

Berlin (od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

Data ślubu Göringa z panią Sonnemann została obecnie niezwykle charakterystycznie względów przyspieszona o jeden dzień. Chodzi o to, że dzień 11 kwietnia, brany początkowo w rachubę, zbiega się z rozpoczęciem konferencji w Stresie i Göring żywi obawy, że ta wielka sensacja światowa zajmie tyle miejsca w dziennikach, że automatycznie jego ślub odsunie się na drugi plan. Oficjalnie to przesunięcie uzasadniono tem, że telegraf będzie przeciążony, ponieważ oczekiwana jest taka fala depeesz gratulacyjnych ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej, że byłoby rzeczą wykluczoną przekazanie depeesz ze Stresy i depeesz dla Göringa w ciągu jednego dnia.

Jeśli chodzi o same uroczystości weselne, to został już ut-

zony zupełnie dokładny protokół. Początkowo trudno się było zdecydować, czy ma się odbyć t. zw. „małe wesele”, ponieważ oboje „młodzi” byli już raz małżonkami, a w takich razach zazwyczaj rezygnuje się z hucznych ceremonii. Zdecydowano się jednak na „wielkie wesele”. Cały Berlin będzie na tem święcie obecny. Uroczystości rozpoczęły się wczoraj herbatką w willi Göringa. Wieczór przedślubny odbył się w ramach uroczystego przedstawienia „Heleny Egipskiej” Ryszarda Straussa w operze państwowej. Podczas jednej z przerw para narzeczonych wzięła udział w czerle'u w wielkiej sali opery. Po przedstawieniu młoda para wyszła na taras i przyjęła defiladę tysięcy unundurowanych szurmowców z pochodniami, którym towarzyszyli chorążowie ze sztandarami. —

Cały pochód oświetlono ogniami bengalskimi. Dla zaproszonych gości zbudowano specjalną trybunę.

Dzisiaj rano narzeczony powita swoją wybrankę z samolotu, którym osobiście kierować będzie. Już od kilku dni przed do mem p. Sonnemann na Bendlestrasse stoi posterunek policji ochronnej, bynajmniej nie z obawy przed zamachem, czy porwaniami, ale w charakterze gwardji przybocznej. Komendant pruskiej policji osobiście wymyślił tę specjalną oznakę cześć dla swej narzeczonej.

O g. 10 rano gwardja przybozna kanclerza Hitlera i orkiestra policji krajowej zjawia się przed domem pani Sonnemann, by odegrać serenade poranną. Po koncercie pojawi się sam Göring, aby osobiście zabrać narzeczoną. Młodzi pojedą razem do Hitlera, który wraz z

ministrem Kerrlem spełnia rolę świadka. Przez ulicę Wilhelmową i Pod Lipami młoda para uda się ze świadkami pod silną eskortą wśród szpalerów wojska, policji i szurmowców do ratusza, gdzie komisarz rządu Lippert oczekiwać będzie gości na schodach, a nadburmistrz Sahn spisze akt ślubu cywilnego. Oficjalny program dodaje z zalem, że sale ratusza nie pozwalają na dopuszczenie publiczności, i że wobec tego ludność musi czekać na młodą parę przed gmachem.

Po śniadaniu i zmianie strojów odbędzie się ślub kościelny w katedrze. Podczas tego ślubu eskadra samolotów krążyć będzie nad Lustgartenem, a w chwili opuszczania katedry na młodą parę posypie się z nieba deszcz kwiatów. Wśród bicia dzwonów i grania tręb orszak weselny uda się do Kaiserhofu na obiad, na który zaproszonych 400 osób. Wszyscy ambasadorowie i posłowie, generałowie armji i przywódcy partji mają wziąć udział w tym obiedzie.

Jedynym człowiekiem, który w tym dniu radości nie będzie miał zbyt zadowolonej twarzy, będzie minister finansów Schacht, bowiem cały ślub odbywa się na koszt państwa. — Również pani Goebbels będzie niewątpliwie zadana siedziela w kąci, rozmyślając o uczuciu zazdrości o swoim nędznym weselu...

Miny będą kwaśne również z powodu niepowodzenia hitlerowskiego w Gdańsku, gdzie wybory zawiody pokładane nadzieje. Ślub Göringa zbiega się z zaślubinami prezydenta senatu gdańskiego p. Greisera z panią Teresą Koepfer, które zostały wyznaczone na dzisiaj w Berlinie. Dzień ten miał być jednocześnie dniem triumfalnego wjazdu prezydenta senatu wolnego miasta do stolicy Trzeciej Rzeszy po zdobyciu przynajmniej 80 proc. a w najgorszym razie 70 proc. mandatów. Tymczasem stało się inaczej.

W poniedziałek wieczór odbyło się posiedzenie wyższych funkcjonariuszów partyjnych NSDAP. Na zebraniu tem doszło do burzliwych scen. Zwłano na siebie wzajemnie winę za niepowodzenie.

W łonie partji czynią wodzowi gdańskich narodowych socjalistów Albertowi Forsterowi zarzuty, że, nie zapoznawszy się dokładnie z terenem i nastrojami, zaryzykował rozwiązanie Volkstagu i wciągnął w walkę osobistości, które ze względu na swój prestiż i stanowisko powinny zawsze osiągać zamierzone cele.

Mowa tu oczywiście o Göringu i Goebbelsie, którzy zbytecznie pofatygowali się do Gdańska ze swymi buinami mowami.

Niezawodnie Forster i Greiser będą musieli zameldować się w pałacu kanclerskim, aby zdać raport Führerowi. W 1933 roku po wyborach, które przyniosły porażkę pierwszemu większości narodowym socjalistom, kanclerz Hitler powitał Forstera radośnie „Grossartig, Forster”. Tym razem będzie to powitanie napewno mniej radosne. Greiser będzie miał zatrutych dni ślubne, gorzyc zależe uroczystości weselne i skwasie słodkich młodości miesięcy...

Cz. Zdz

GROSZ DZIENNIE ZEBOW MYDEŁKIEM CHERYS

Atak na granice Danji

Nowa „krwawiąca rana” Trzeciej Rzeszy

KAPENHAGA, w kwietniu.

W małej, spokojnej Danji zapanał w ostatnim czasie niepokój, bowiem niemieckie tendencje do ekspansji godzą, jak się okazuje, również w jej granice.

Danja nie brała udziału w wojnie światowej, ale traktat wersalski odnosi się również i do niej. W północnej części Szlezwiagu, która przez 55 lat znajdowała się pod panowaniem niemieckim, przeprowadzony został plebiscyt, który pomimo wszelkie dawniejsze próby asymilacji tamtejszej ludności zakończony został tak, że 88 procent głosujących wypowiedziało się za przyłączeniem do Danji. W roku 1920 za tem stosunkowo małe terytorjum powróciło znowu do Danji.

Zdawało się, że po takim wyniku plebiscytu trwałość nowego stanu zostanie zagwarantowana. Czasy jednak się zmieniają. Gdy tylko władza w Niemczech znalazła się w rękach narodowych socjalistów, kwestja granicy niemiecko-duńskiej znowu stała się aktualną. Wbrew wszelkiej zdrowej logice niemiecko-duńska granica oznaczona została jako „krwawiąca rana Niemiec” i rozpętano nad nią zaciełą walkę. Niemiecy aktywiści uporczywie napierają. Niemiecka mniejszość narodowa w Danji zjednoczyła się w silnej niemieckiej organizacji. Na wszystkich frontach i we wszystkich kierunkach rozwija się energiczna działalność. Jak grzyby po deszczu zaczęły wyrastać w Szlezwiagu niemieckie szkoły prywatne. Z tajemniczych źródeł napływają dziesiątki milionów na zakup gruntów w strefie granicznej. Pod maską sportu wytworzyły się wojskowe organizacje. Niemcy poczęli

postępować w Szlezwiagu jak w kraju podbitym.

W Niemczech zaczęło się mówić o „przesunięciu” niemiecko-duńskiej granicy i chociaż niemieckie koła oficjalnie oświadczają, że takich zamiarów wcale nie żywią, powstają obawy, że nieregularne oddziały niemieckie przystąpią do realnych „czynów” na terytorjum tego kraju.

W przekonaniu, że Danji nie zagraża żadne niebezpieczeństwo z zewnątrz, państwo to zredukowało znacznie swe siły zbrojne, tak, że dzisiejsza armja duńska nie jest w stanie odeprzeć ataku nawet nie regularnych sił nieprzyjacielskich. Dlatego też naczelny dowódca wojsk duńskich generał Witt publicznie wskazuje na konieczność podwojenia środków obronnych.

W tych dniach odbył się w stolicy Danji odczyt poświęcony obronie państwa. Generał Witt w swym odczycie m. in. powiedział: „Obecny plan obrony przyjęty został w

1932 roku. Kwestja gwałtownego przesunięcia granicy wywiązała się później. Hitlerowski militarizm gruntownie zmienił naszą sytuację. Rozszerzenie planu wojskowego jest dla nas żywotną koniecznością. Generalny sztab spełnił swój obowiązek. Coś mogliśmy już wykonać, ale o tem nie można mówić publicznie. Nasza granica z Niemcami wynosi tylko 55 km., ale nasze wojsko nie wystarczy nawet na mały front. Z niemieckiej oficjalnej strony odzywają się wprawdzie głosy uspokajające, ale doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że mogliśmy przeżywać ponownie rok 1848”.

Spółeczeństwo duńskie mocno za niepokojone jest niemieckimi ruchawkami nad granicą duńską i coraz to głośniejsz odzywają się głosy, domagające się reformy wojskowej w Danji. Nie ulega wątpliwości, że rząd duński głosy te weźmie pod uwagę.

G. R.

Najbardziej emocjonujący film sensacyjno-erotyczny, to

POJEDYNEK ZE ŚMIERCIĄ

WKRÓTCE!

nej, to pewnego dnia dojrzeje, i p. Rauschning ma nadzieję, że wybory przyspieszą ów proces dojrzewania.

Wreszcie p. Rauschning wypowiada się stanowczo przeciwko liście narodowo-socjalistycznej, a za stworzeniem jasnego porządku prawnego, zbudowanego na podstawie równości wszystkich wobec prawa. — Dalej za przeprowadzeniem autonomji komunalnej i zapew-

nieniem wolności kulturalnej, stworzeniem wspólnoty narodowej, opartej na poszanowaniu każdego, nawet przeciwnika politycznego i za wolnością słowa i wiary chrześcijańskiej.

List otwarty Rauschninga wywołał w Gdańsku ogromne wrażenie; treść jego lotem błyskawicy rozeszła się po mieście, choć, jak donosiliśmy, oba pisma, które go zamieściły, socjalistyczna „Danziger Volkszeitung” i centrowa „Danziger Volkszeitung” uległy konfiskacji.

Dodać należy, że list otwarty, protestujący ostro przeciw reżimowi hitlerowskiemu, ogłoszono również drugi b. prezydent senatu, poprzednik Rauschninga na tem stanowisku, dr. Zichm, doniedawna aktywny przywódca partji niemiecko-narodowej.

Bilans podróży ministrów angielskich

Simon o rozmowach z Hitlerem, Litwinowem i Beckiem

Pakt Wschodni -- zdaniem Polski -- nie polepszy pomyslniej atmosfery, ustalonej przez zawarcie układów z Niemcami i Sowietami

LONDYN, 9 IV. (PAT). Brytyjski minister spraw zagranicznych sir John Simon wygłosił dzisiaj w izbie gmin wielkie przemówienie na temat polityki zagranicznej.

Simon oświadczył, iż wizyty angielskich ministrów do stolic europejskich miały na celu poinformowanie się o poglądach rządu w przewidywaniu konferencji w Stresie. Simon zastrzega się, że chce zreasumować przed izbą gmin te informacje i nie zamierza składać żadnego oświadczenia, dotyczącego polityki rządu brytyjskiego.

W Berlinie

Kancierz Hitler — powie dzisiaj Simon — oświadczył wyraźnie, iż Niemcy nie są skłonne do podpisania paktu wschodniego, zawierającego klauzulę wzajemnej pomocy. Niemcy nie chcą także przystąpić do paktu wzajemnej pomocy z Sowietami. Hitler oświadczył, iż Niemcy przychylnie ustosunkują się do paktu nieagresji pomiędzy mocarstwami, zainteresowanymi w sprawach Wschodu, jeżeli pakt ten zawierać będzie klauzulę konsultacyjną na wypadek agresji. Hitler nie chce, aby Litwa brała udział w jakimkolwiek pakcie o nieagresji. Niemcy podsuwają również pomysł, że gdyby pomimo wyżej wspomnianego paktu nieagresji i konsultacji rozpoczęły się działania wojenne pomiędzy dwoma państwami, związanymi tym układem, inne państwa, które przystąpiły do paktu, powinny zobowiązać się do nieokazywania pomocy napastnikowi w jakikol-

wiek sposób. Hitler zatrzymał się dłużej na sprawie trudności określenia napastnika. Hitlerowi postawiono pytanie, jaki jest jego pogląd na sytuację, która powstałaby wtedy, gdyby inne państwa zawarły układ o wzajemnej pomocy. Hitler odpowiedział, iż uważa sytuację taką za niebezpieczną.

Przeciwko takiej sytuacji należałoby wysunąć zastrzeżenia, ponieważ w ten sposób powstałoby dążenie do stworzenia specjalnych interesów w łonie bardziej ogólnego systemu.

W Moskwie

Minister Eden dowiedział się w Moskwie, że rząd sowiecki uważa, iż obecna sytuacja międzynarodowa bardziej, niż kiedykolwiek zmusza do kontynuowania wysiłków w celu ustalenia systemu bezpieczeństwa w Europie. Rząd sowiecki podkreślił, że — zdaniem jego — pakt wschodni nie zmierza do okrajania jakiegokolwiek kraju i ma na celu jednako bezpieczeństwo dla wszystkich uczestników. Rząd sowiecki uważa, że udział Niemiec i Polski w pakcie wschodnim stworzyłby najlepsze rozwiązanie zagadnienia.

W Warszawie

W Warszawie — oświadczył Simon — minister spraw zagranicznych Beck wyjaśnił, że POLSKA PRZEZ UKŁADY ZE ZWIĄZKIEM SOWIECKIM I NIEMCAMI USTALIŁA SPOKOJNE WARUNKI NA SWYCH OBU GRANICACH. Polska musi zadać sobie pytanie, CZY NOWE PROPOZYCJE POLEPSZYŁYBY, CZY

TEŻ POGORSZYŁY POMYŚLNĄ ATMOSFERĘ, USTALONĄ PRZEZ TE DWA UKŁADY.

Sprawa ta była tylko krótka poruszona W PRADZE.

Pakt wschodni

Jeżeli chodzi o pakt Europy środkowej — mówił dalej Simon, — zrozumieliśmy w Berlinie, że rząd niemiecki nie odrzuca idei podobnego układu dla względów zasadniczych, ale nie widzi jego konieczności, podkreślając wielkie trudności określenia sprawy niemieckiej w stosunku austriackiej. Hitler dał do zrozumienia, że gdyby inne rządy, które chcą zawarcia paktu Europy centralnej doszły do porozumienia co do tekstu tego paktu, wówczas rząd niemiecki gotów jest tekst taki rozpatrzyć.

MIN. BECK OŚWIADCZYŁ EDENOWI, ŻE POLSKA GOTOWA JEST ZAJĄĆ PRZYJAZNE STANOWISKO WOBEC PAKTU EUROPY ŚRODKOWEJ i przypuszcza, że układ taki mógłby doprowadzić DO USPOKOJENIA I WZROSTU ZAUFANIA W EUROPIE CENTRALNEJ.

Benesz jest zdania, iż w tej sprawie będzie uczyniony krok naprzód w Stresie.

Szał zbrojeń Rzeszy

Omawiając sprawę zbrojeń na lądzie, Hitler oświadczył, iż Niemcy pragną posiadać 36 dywizji o stanie liczebnym 550 tysięcy żołnierzy wszystkich rodzajów broni, włączając w to dywizje wojsk szturmowych, to znaczy S. S. i wojska policji militarzowanej.

Hitler stwierdził, iż ulega

formacji paramilitarnych w Niemczech (?). Niemcy — mówił dalej Simon — domagają się wszystkich rodzajów broni, które posiadają inne państwa i nie są skłonne powstrzymać się od produkcji pewnych typów broni, dopóki inne kraje będą ją posiadać. W sprawie zbrojeń morskich Niemcy domagają się z pewnymi zastrzeżeniami 35 proc. tonnażu brytyjskiego. Co się tyczy lotnictwa Niemcy żądają parytetu z W. Brytanią i Francją.

Wzajemna kontrola zbrojeń

Hitler dodał, że żądania niemieckie zależą od tego, czy wojskowe lotnictwo sowieckie nie wpłynie na konieczność rewizji tych żądań. Jeżeli układ, dotyczący ograniczenia zbrojeń doszedłby do skutku, wówczas Niemcy wykonałyby układ o stałej i automatycznej kontroli, pod warunkiem że kontrola taka byłaby stosowana w jednakowej mierze do wszystkich mocarstw. Rząd niemiecki jest przychylnie usposobiony do projektu paktu lotniczego pomiędzy mocarstwami locarnej skiami.

Apetyty na kolonie

Omawiając sprawę ligi narodów

Jeszcze ma przewagę... lotnictwo angielskie nad niemieckim

LONDYN, 9. 4. (PAT). W dzisiejszej dyskusji w izbie gmin podsekretarz stanu do spraw lotnictwa Sassonn oświadczył w odpowiedzi na zapytania, że sądzi, iż lotnictwo wojskowe brytyjskie posiada jeszcze pewną przewagę nad lotnictwem wojskowym niemieckim. Jednakże rozwój lotnictwa niemieckiego stanowi wiel-



Hitler uczynił aluzję do swego oświadczenia z maja 1931 r., w którym zaznaczył, że Niemcy w dalszym ciągu nie będą brały udziału w lidze narodów, jeżeli pozostaną „krajem nieposiadającym pełnych praw”. Jako przykład Hitler oświadczył, że Niemcy znajdują się w sytuacji „niższości” nie posiadając kolonii.

Simon oświadczył, iż ograniczy się do wyluszczenia tego co oświadczyli inni, nie należy jednak przypuszczać, iż ministrowie brytyjscy nie zwrócili uwagi na poważną rozbieżność poglądów co do pewnych punktów. W swym przemówieniu Simon ogranicza się do najważniejszych spraw, chociaż podczas rozmów poruszono rozmaite inne tematy. Rząd brytyjski pozostaje wierny swemu zapewnieniu, iż weźmie udział w konferencji w Stresie nie formułując zgóry swego stanowiska.

ką troskę dla rządu brytyjskiego.

Na zapytania, czy można oczekiwać ogłoszenia cyfr, dotyczących zbrojeń lotniczych Niemiec Sassonn odpowiedział, że dostarczenie dokładnych cyfr jest bardzo utrudnione. Rząd niemiecki — mówił Sassonn — dotychczas nie ogłaszał żadnych danych o produkcji samolotów w Niemczech.

Ludendorff na łonie hitleryzmu

Powalony bożek znowu wywindowany na piedestał

Znów odżyły stare śpiewki o niezwyciężonej armji niemieckiej

BERLIN, 9. 4. (PAT). W miejsce wości bawarskiej Tutzing nad jeziorem Starnberskim odbył się dziś uroczysty obchód 70 rocznicy urodzin generała Ludendorffa, który z woli miarodajnych czynników Rzeszy przybrał charakter symbolicznego hołdu dla wodza dawnej armji niemieckiej. Mała miejscowość górską, w której mieszka generał Ludendorff była dzisiaj widownią wielkiego aktu wojskowego ku uczczeniu jubilat.

Z Monachjum przybyła specjalna kompanja honorowa Reichswehry ze sztandarem 6. pruskiego pułku piechoty im. gen. Ludendorffa. Od udział szkoły przywódców szturmowych oddał solenizantowi honory. Przed willą gen. Ludendorffa pełnił straż posterunek honorowy Reichswehry. Punktem kulminacyjnym obchodu była defilada kompanji Reichswehry przed gen. Ludendorffem oraz towarzyszącymi mu: ministrem Reichswehry gen. Blombergiem, szefem dowództwa armji niemieckiej gen. Fritschem, którzy Ludendorffowi złożyli życzenia od armji.

Gen. Blomberg zwrócił się do jubilat z przemówieniem podkre-

ślając, że po przywróceniu powszechnej służby wojskowej w Niemczech nowa armja coraz bardziej upodabnia się do dawnej przed wojennej armji niemieckiej, a w Ludendorffie widzi wielkiego wodza z czasów wojny światowej, pod którym Niemcy stawili czoło całemu światu wrogów.

Gen. Ludendorff, który przybył na uroczystość w mundurze generała armji cesarskiej, przyzdobionym we wszystkie odznaki wojenne, dziękował za oddane mu honory oświadczając, że wielką radość sprawiło mu przybranie starego munduru żołnierskiego. W przemówieniu do żołnierzy defilujących

gen. Ludendorff wskazał na dawne sztandary, niesione przez chorążych, jako symbol łączności między starą a nową armją niemiecką. Ludendorff dodał, że dopiero obecnie przywrócenie obowiązującej służby wojskowej ugruntowało byt narodu niemieckiego.

W czasie tych uroczystości nad

placem krążyła eskadra samolotów wojskowych niemieckich.

We wszystkich innych miejscowości garnizonowych Rzeszy odbyły się dziś na rozkaz ministra Reichswehry apele, w których odczytano rozkaz, podkreślający zaślugi gen. Ludendorffa w czasie wojny.

Gmachy publiczne w miastach były na zlecenie kanclerza Hitlera udekorowane flagami. Gen. Ludendorff otrzymał ze wszystkich stron telegramy gratulacyjne, m. in. od gen. Goeringa, ministra Goebbelsa, oraz od nadprezydenta Prus Wschodnich Kocha, który wita go, jako zwycięzcę z pod Tannenbergu i o swobodzie Prus Wschodnich od rąk wojsk rosyjskich.

MOSKWA, 9. 4. W prasie sowieckiej ukazał się artykuł Karola Radka „Zmarłychwstanie Ludendorffa”.

Publicysta sowiecki podkreśla, że donle dawna jeszcze stosunki pomiędzy kanclerzem Hitlerem i Ludendorffem były napięte.

Raportowa zmiana tych stosunków nastąpiła z inicjatywą kanclerza Hitlera. Świadczy to, że Ludendorff jako wybitny organizator wojskowy stał się obecnie potrzebny reżymowi hitlerowskiemu.

„Wieczór Warszawski” pod sekwestrem

Były minister skarbu Zdziechowski naczelnym redaktorem

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj w stolicy o godz. 10 rano do spółki wydawniczej „Mazowiecka”, do której należą pisma „Wieczór Warszawski” i „ABC”, przybył sekwestратор sądowy adw. Prądzyński, który zawiadomił wydawnictwo o sekwestrze. Jednocześnie zamianował on naczelnym redaktorem wszystkich wydawnictw h. posła i ministra skarbu, Jerzego Zdziechowskiego.

Jak sobie zapewne Czytelnicy przypominają, pos. Zdziechowski został po przewrocie majowym pobity przez nieznaną osobników. Kilka miesięcy temu pos. Zdziechowski wysłował list do stronnictwa narodowego, zawiadamiając, że występuje z partji. Dzisiaj jest on zbliżony do t. zw. ruchu narodowego, czyli odlamu endeccji, grawitującego ku sanacji. Jednocześnie sekwestратор wymówił posadę redaktorowi Majewskiemu, który dotych-

czas redagował „Wieczór Warszawski”, reprezentujący kierunek narodowo-demokratyczny. Sprawa redakcji „ABC”, na czele której stoi poseł Stanisław Strzetelski, nie została jeszcze zdecydowana.

Te zmiany uważane są za pierwsze jaskółki kampanji przedwyborczej, bowiem „Wieczór Warszawski” posiada nakład, sięgający 40—50 tys. egzemplarzy i ma poważny wpływ wśród reakcyjnego obojmu społeczeństwa w stolicy.

Dziś zaślubiny Goeringa

Premier pruski zasypany oryginalnymi podarunkami

BERLIN, 9. 4. (PAT). Stolica Rzeszy stoi pod znakiem zaślubin premiera pruskiego gen. Goeringa które odbędą się w dniu 10 bm. Przed pałacem Goeringa w pobliżu placu Poczdamskiego gromadzą się tysiączne tłumy, przyglądając się przybywającym do pałacu osobistościom i delegacjom.

Podarunki przesłane premierowi pruskiemu wypełniają kilka sal pałacu. Zwraca uwagę brązowy posążek, przedstawiający króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I, ofiarowany Goeringowi przez zw. oficerów armii niemieckiej.

Prezydent policji berlińskiej b. admirał Lewetzow przesłał ze swych zbiorów odlamek granatu z bitwy pod Skagerrak.

Gordon Craig w Warszawie

LONDYN, 9 IV. (PAT). Prasa podaje, że znakomity reżyser angielski, jeden z najwybitniejszych znawców Szekspira. Gordon Craig, w drodze do Moskwy, dokąd został zaproszony przez moskiewskie zespoły teatralne, zatrzyma się kilka dni w Warszawie.

Szosa helska do Jastarni i Juraty

WIELKA WIEŚ - HALLEROWO 9, 4. (PAT). Prace nad budową szosy helskiej prowadzone są w przyspieszonym tempie jednocześnie ze wschodniej i zachodniej strony półwyspu. W bieżącym tygodniu rozpocznie się zwózka żwiru na jezdnię. Jak przypuszczać należy, dojazd dla samochodów umożliwiony już będzie w lipcu aż do Jastarni i ewentualnie do odległej od Jastarni o 5 km. Juraty.

Awantura w balecie Bójka niefortunnych tancerek

NANCY, 9, 4. (PAT). Na scenie teatru miejskiego w Grenoble doszło podczas przedstawienia do niebywałych zajść między baletnicami z powodu ich nieudalnego występu. W związku z tem powstały między baletnicami wzajemne oskarżenia, zakończone olbrzymią awanturą, a w końcu bójką w tak ostrej formie, że musiano zawezwać policję, która sprawę tę skierowała do sądu.

Kobiety - policjantki

w pobliżu szkół i dworców

PARYŻ, 9. 4. (PAT). W związku z utworzeniem kobiecego oddziału policyjnego, dzisiaj rano przed gmachem prefektury policji odbyła się prezentacja dwóch kobiet policjantek. Noszą one granatowe mundury

w rodzaju marynarskich i skautowskie kapelusze. Kobiety-policjantki mają pełnić służbę w pobliżu szkół żeńskich, dworców kolejowych i skwerów.

Morderca Garncarz

schwyty na Śląsku niemieckim

BERLIN, 9, 4. (PAT). W Nowej Rudzie na Śląsku niemieckim policja aresztowała zbiegłego z Polski zbrodniarza W. Garncarza, ściganego przez władze polskie za mor-

derstwa w celach rabunkowych oraz za inne przestępstwa. Garncarz zamierzał przekraść się na terytorium czechosłowackie. Zostanie on wydany władzom polskim.

Sekwestr majątku klaszornego

BERLIN, 9, 4. (PAT). „Angriff” donosi, że w Muenster władze sądowe zasekwestrowały majątek klasztoru S. S. Sercanek w Hiltrup, w

związku ze śledztwem, prowadzonym przeciwko przełożonej oraz jednej z siostr, podejrzanych o przestępstwo na tle dewizowym.

Budujemy drogi

Przez Pożyczkę Inwestycyjną własnymi środkami, własną pracą rozbudujemy polską sieć drogową.

Komitet Ligi Drogowej Propagandy Pożyczki Inwestycyjnej
Warszawa, Poznańska 36.

Pewien kolonista z Kamerunu (Afryka), gdzie, jak wiadomo, ojciec gen. Goeringa był wyższym urzędnikiem administracyjnym, podarował premierowi pruskiemu rzeźbę w drzewie, wyobrażającą

łódź tubyleców.

Szef sztabu szturmówek Lutze nadesłał premierowi rzeźbiącą w drzewie tarczę, obciążoną skórą z napisem: „Pierwszemu giermkowi wodza S. S. — S. A.”

Znany kompozytor niemiecki Ryszard Strauss podarował gen. Goeringowi rękopis swej nowej opery „Arabela”.

W godzinach wieczornych przed pałacem pruskiego premiera defilo-

wał oddział honorowy policji im gen. Goeringa.

W operze państwowej Pod Lipami odbyło się uroczyste przedstawienie, na którym obecny był premier Goering wraz ze swą przyszłą małżonką.

Przez całe popołudnie krążyły nad miastem setki samolotów. Wielu szturmowców otrzymało z okazji zaślubin premiera urlopy. Akt zaślubin odbędzie się zarówno w urzędzie stanu cywilnego jak i w tunie.

Związek tow. ubezpieczeniowych Rzeszy ufundował 50 premii po 500 mk., które przeznaczone będą dla dzieci płci żeńskiej, których rodzicami chrześnymi będą państwo Goering. (Szczegóły uroczystości znajdzie Sz. Czytelnik w korespondencji z Berlina na str. 2-ej).

Dziennikarz wypuszczony z więzienia

Interwencja dyplomatyczna w Gdańsku pomogła

GDĄŃSK, 9 IV. (PAT). Joel Cang, korespondent warszawski „Manchester Guardian”, zo stał dziś wypuszczony z więzienia.

Poszkodowani polacy odznaczeni

GDĄŃSK, 9 IV. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie rządu głównego związku polaków, celem uczczenia odniesia-

nego w wyborach zwycięstwa listy polskiej. Uchwalono wydać specjalną odznakę dla polaków, którzy zostali poszkodowani podczas kampanji wyborczej.

B. prez. Rauschning w Toruniu

Uciekł w obawie przed zemstą Forstera

Korespondent telefonuje nam z Gdańska:

Były prezydent senatu gdańskiego Rauschning, który przed wyborami gdańskimi wystosował list otwarty do Geuleitera Förstera, a następnie z obawy przed zemstą hitlerowców

schronił się poza granice Gdańska — przyjechał do Torunia. Przebywa on tu w gościnie u swego teścia Schwartza. Dr. Rauschning zamierza udać się z Torunia do Lozanny.

(List otwarty b. prez. Rauschninga znajdy Czytelnicy na str. 2-ej).

Modne tkaniny E. i L. KAHAN PIOTRKOWSKA 80

Skład komisowy: Z. BORNSTEIN, S. A., STARZYCE.

Polityka polityką, a handel handlem

Sowiety kupują w Niemczech za 200 milionów marek

BERLIN, 9. 4. (PAT). Podpisany dziś został w Berlinie układ handlowy sowiecko - niemiecki, na podstawie którego stosunki handlowe między temi obu krajami zostają oparte na nowych zasadach. Układ podpisał minister gospodarki Rzeszy dr. Schacht oraz „torgpréd” ZSSR p. Kandelski. Umowa przewiduje o bok uregulowania bieżących zamówień na towary, nowe zamówienia ze strony rządu sowieckiego w Niemczech na łączną sumę 200 milionów marek. Przedstawicielstwo handlowe Sowietów w Berlinie otrzyma kredyt od konsorcjum ban-

ków niemieckich: Deutsche Bank und Disconto - Gesellschaft oraz Dresdner Bank na przeciąg lat 5 przy oprocentowaniu 2 proc. Kredyt ten umożliwił ma przedstawicielstwu sowieckiemu w Berlinie uiszczenie należności za zamówienia w firmach niemieckich gotówką. Odnośnie bieżącego obrotu towaro-

wego układ zawiera wszystkie konieczne postanowienia w sprawie pokrycia bieżących zobowiązań płatniczych oraz oznacza wzajemne kontyngenty towarowe. Jak wynika z tych postanowień, eksport ZSSR do Niemiec w roku bieżącym przekroczyć ma ogólną sumę 150 milionów marek.

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyty 12.05 Drobne utwory skrzypcowe (płyty)

13.00 Koncert orkiestry salonowej.

14.00 Polskie tańce (płyty)

15.45 Koncert zespołu ludowego z udziałem Kazimierza Szereżewskiego (piosenki).

16.30 „Wpływ wiosny na cerę”

16.45 Wanda Landowska — klasyczny (płyty).

17.00 „Polityka państw europejskich po wojnie”

17.15 Franciszka Platówna (soprano) i Józef Kamiński (skrzypce).

17.50 Odczyt o książce prof. Bystronia p. t. „Megalomanja narodowa”.

18.00 Koncert na teorbanie”.

18.15 Wesoły sketch.

18.30 Skrzynka techniczna.

18.45 „Revellersi” (płyty)

19.15 Muzyka (płyty)

19.35 Koncert chóru.

19.50 Feljeton aktualny.

20.00 Melodje z filmów dźwiękowych (płyty)

21.00 Koncert Szczenowski.

21.30 „Działalność komitetu funduszu pracy woj. łódzkiego” (pogadanka).

21.40 Koncert laureatki konkursu skrzypcowego im. Wieniawskiego.

22.15 „30 minut humoru”

22.45 Muzyka lekka.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wrocław (316)

21.00 Tria fortepianowe: Beethovena op. 1 nr. 2 i Volkmana op. 5.

Hamburg (332)

23.00 Kwartet smyczkowy Beethovena op. 18 nr. 1.

Monachjum (405)

19.00 Koncert skrzypcowy C-dur

Marteau i Poemat symfoniczny „Moldawa” Smetany.

Wiedeń (507)

22.00 Pieśni i Sekstet E-moll Weingartnera.

Strassburg (349)

20.45 „Requiem” Verdiego.

Draitwicz (1500) i Londyn (261)

21.30 Koncert (Sonata fortepiano

wa Gabriellego, Symfonia F-moll Williamsa i Koncert fortepianowy Mozarta w wyk. Schnabla).

Rzym (420)

21.00 Opera Donizettiego „Faworyta”.

Sztokholm (426)

20.50 Symfonia C-moll Beethovena.

Bero - Muenster (540)

19.50 Opera Moniuszki „Halka”.

Budapeszt (550)

19.30 Opera Mascagniego „Rycerskość wieśniacza” i Trzy poematy taneczne na tle rapsodji węgierskich Liszta.

Kafastrofa pociągu Roosevelta

WILSON (Półn. Karolina) 9, 4. (PAT). Wczoraj wieczorem pociąg wiozący prezydenta Roosevelta zderzył się w pobliżu Wilson z samochodem pozostawionym na planie. Nikt nie poniósł szwanku. Pociąg prezydenta doznał tylko opóźnienia kilkunastominutowego.

Spekulacja dewizowa w Belgji

BRUKSELA, 9. 4. (PAT). Najważniejszą sprawą, którą zajmowała się belgijska rada ministrów na ostatnim posiedzeniu, był problem dalszego utrzymania względnie też zniesienia klauzuli złota w zobowiązaniach prywatnych. Ostateczna decyzja będzie znana w najbliższym czasie, według krążących jednak pogłosek klauzula złota zostanie zniesiona w większości wypadków. Posiadacze pożyczki belgijskiej, wypuszczonej w Ameryce, mogliby jednak uzyskać spłatę w złocie w przeciągu jednego roku.

BRUKSELA, 9. 4. (PAT). W Brukseli prowadzone jest śledztwo w sprawie spekulacji dewizami i eksportu kapitałów oraz złota, które masowo były dokonywane w okresie bezpośrednio poprzedzającym upadek gabinetu Theunisa. Przeprowadzone zostały rewizje w kilku pismach gospodarczych, które prowadziły ożywioną kampanię za dewaluacją.

Huśtawka funta angielskiego

Z pośród wszystkich walut największym stosunkowo wahaniom, i to zarówno w kierunku zwykłym, jak i zniżkowym, ulega funt angielski. Po kilkudniowej mocnej tendencji, w dniu wczorajszym nastąpiło ponowne załamanie się funta. Łódzki oddział Banku Polskiego obniżył kurs funta o 20 punktów, a mianowicie do poziomu 25,35. Również w obrotach prywatnych kurs funta wydatnie zniżył, kształtując się w granicach od 25,60 w żądaniu do 25,50 w placeniu. W przeciwieństwie do kursu funta notowano kurs do lara, który ustabilizował się w granicach od 5,29 w żądaniu do 5,27 w placeniu. Rynek papierów państwowych nadal pod znakiem tendencji mocniejszej.

W artykule wczorajszym p. t. „Igor Strawiński przepowiedział wybuch rewolucji bolszewickiej w Rosji” opuszczony został wstęp, objaśniający, że rozmowa wielkiego kompozytora rosyjskiego z Roswain Rollandem miała miejsce w połowie 1917 r.

Plotki

W najbliższym czasie wyjeżdża z Moskwy specjalna delegacja sowietkich pracowników restauracyjnych z naczelnym kucharzem „trustu restauracji i kawiarni” podlegającego komisariatowi handlu wewnętrznego.

Naczelnym kucharzem oświadczył, że zadaniem delegacji będzie zwiedzenie wykwiutnych restauracji i zakładów gastronomicznych wielkich stolic Europy i Ameryki, w celu zaznajomienia się z techniką fachu restauracyjnego na zachodzie.

Niedawny gość Sowietów, minister Eden, ufetowany został na Kremlu obiadem z szesnastu dań. Poza to zwierzył się w Warszawie, że jeśli chodzi o picie, to „po wizycie w Moskwie może już pić tylko wodę sodową”.

Wyobraźmy sobie, co to dopiero będzie, gdy kucharskie „rebiata” wrócą ze studjów w wykwiutnych restauracjach „zgniłej Europy”...

*

W książce Jana Lorentowicza p. t.: „Spojrzenie wstecz” znajdujemy także wiele pysznych anegdot, które poprzez wspomnienia starych ludzi docierają aż do epoki romantycznej.

Jedną taką historię o Norwidzie przekazał Lorentowiczowi „dzia-dzio Staniewicz”, uczestnik powstania na Litwie w r. 1831-ym.

Oto ona.

Przyjechał do Paryża jakiś szlachon z kresów i złożył wizytę Cyprjanowi Norwidowi. Został go przed stalugami z rozpoczętym obrazem. Artysta stał w zabrudzonym fartuchu malarskim, z paletą w ręku.

— To pan dobrodziej tak sam, sam musi malować? — zapytał szlachon.

— Cóż począć — odpowiedział Norwid — nie mam lokaja, więc muszę sam...

*

Szkolne zbiory zadań arytmetycznych powinny być zaktualizowane i zmodernizowane. Dość już cyklów jadących dookoła basenu wypelnionego dwoma gatunkami herbaty!

Oto projekty zadań uwzględniających obecne nastroje i zainteresowania:

„Niemcy wprowadzili powszechny obowiązek służby wojskowej. O ile procent musi Francja zwiększyć swą siłę zbrojną?”

„Pan X zadeklarował w urzędzie podatkowym 6,700 zł. rocznego dochodu. Ile wynosi jego rzeczywisty dochód?”

*

Bawiącego w Berlinie dziennikarza angielskiego spytał jego niemiecki kolega:

— Niech mi pan powie, co słychać nowego w Niemczech? Pan przecież przyjechał z zagranicy!

*

Jak wiadomo, wyraz dyplomata jest żeńskiego pochodzenia i powstał ze słowa dyplommatka. Dyplommatką od najdawniejszych czasów była ta matka, która miała córkę na wydaniu. Podobnie jednak jak męskim dyplomatom, tak i dyplommatkom, nie zawsze wiedzie się w ich trudnym zawodzie, jak tego do-wodzi następująca historia z życia:

Pewna pani z wielką sympatją przypatrywała się młodzieńcowi, który już po raz trzeci z rzędu złożył wizytę rodzinie, przyczem zachowywał się nienagannie, a t. zw. „referencje” wypadły o nim korzystnie. To byłby więc — pomyślała i postanowiła chytrze wybadać córkę.

Ujęła więc pod ramię swą Józję i powiedziała tonem zwierzenia:

— Wiesz kochanie, muszę ci wyznać, że ten młody Z. bardzo mi się podoba...

— Ależ mamusi — odpowiedziała panna z oburzeniem. — Co też ci wpadło do głowy... Masz przecież tatusia!

Szkola dla rozpieszczonych panien „Cowgirly” - nowa pasja znudzonych milionerek amerykańskich

Nowy Jork, w marcu.

Miljonerki amerykańskie wy-myśliły sobie nową modę. Już nie pociągają ich pałace słońce Florydy i chłodne igraszki fagodnych fal ciepłego morza Palm-Beach. Za wiele tam już artystów filmowych, studentek, stenotypistek itd. Należało wyszukać stanowczo coś nowego, czego jeszcze nie było, dokąd jeszcze cała Ameryka nie do-tarła.

Znudzona panna zaczęła szukać na mapie i znalazła cudowną krainę, gdzie wprawdzie odpowiednia pora na przyjemność nie trwa długo, ale zato żyje się na łonie natury intensywniej. Wybór padł mianowicie na krainę, leżącą na pograniczu Stanów Zjednoczonych i Kanady, prosto na Alaskę, na brzegi pięknego, choć zawsze zimnego Jukonu.

Kraina ta nie jest nieznaną. Jack London wypuszczał stąd w świat co drugą swoją powieść, w których chwalił zarówno krainę, jakoteż ludzi i psy. Tak daleko nasze snobki nie mają zamiaru się zapuszczać. — Ale i na to będzie kolej. Narazie zatrzymują się na samym skra-

ju, gdzie prócz lasów są jeszcze szerokie, nieobjęte okiem prerji, a wśród prerji prawdziwi, lub zainstalowani specjalnie „cowboje, którzy wrócili z cyrków i bud wielkowiejskich zwierzyszy nietylko dobry za-robek, ale i... przygodę.

Cóż może być przyjemniejszego nad życie w ranczy, na dalekiej fermie północnej, opasanej zewsząd szerokimi prerjami i lasami? Zdała biela się góry pokryte wiecznym śniegiem, z których otwiera się cudowny widok na całą dolinę srebrnego Jukonu. A rancze te urządzone są tak, że każdej chwili mogą przyjąć gości. — Jedne są prawdziwe, inne na prędce pobudowane, ale to bynajmniej nie psuje uroku. W większych osiedlach powstały wspaniałe hotele, w których ceny nie mają nic wspólnego z ogólnym stanem majątkowym

tego zakątka ludzkiej cywilizacji. I cóż z tego? Przecież te hotele nie są obliczone ani na biednych indjan, ani na traperów, ani na cowbojów nawet, posiadających własne tabuny koni, ale przeznaczone są dla młodych milionerek amerykańskich i ewentualnie dla ich towarzyszy, jeśli przypadkiem zapędzą się w te strony w poszukiwaniu swych narzeczonych, czy żon. Moda bowiem wymaga, aby panny, czy młode panie szukały przygód samotnie na tych dalekich rozległościach.

Każda rancza uważa sobie za punkt honoru ustalić takie ceny za pobyt, jakie ma najlepszy hotel w okolicy. Ale zato daje o wiele więcej, aniżeli hotel. Delikatne panie muszą wstawać wcześniej, budzone przez najstarszego cowboya w szerokich portkach z cielecej skóry. Po skończonej toalecie i

po śniadaniu biegną do stajen, gdzie każda ma już przydzielonego sobie tylko konia, którego musi sama osiodłać i okiełznać, i dalej w step, z wichrami w zawody.

Nasze amazonki ubrane są nie inaczej, aniżeli rodowici cowboje. A więc skórzane szerokie porteczki nabijane msiężnymi kółkami, przez które prze-wleka się kolorowe wstążki, lub paski farbowanej skóry. — Górna część torsu kryje się w miękkiej bluzeczce sportowej, a szyję owija kolorowy fular, związany kunsztownie pod bro-dą, ale w ten sposób, aby jego końce fruwały na wietrze w galopie. Wszystkiego tego nauczyły się już amazonki od cowbojów. Dlatego przyjęła się już dla nich nazwa „cow-girlsów”, lub „kananaskies”, lub wreszcie prosto panien z „Wild-We-stu”.

Nie ulega wątpliwości, że panie przechodzą tu swoistą szkołę życia, szkołę wprawdzie ma-ło zorganizowaną, ale niemniej pożyteczną. Nauczycielami są cowboje, przeważnie — i to jest druga strona medalu — in-dywidua z pod ciemnej gwiazdy, wykolejency, obieżyświaty, ale wszyscy z wielką fantazją, a to dodaje im tylko w oczach panien uroku. Wyglądają bowiem akurat, jak cowboje w re-szytowych powieściach, uganiający się za zwierzyną i za in-djanami na wspaniałych, czę-sto gęsto dzikich koniach, w lassem u siodła i z innymi znami-nami z tych zeszytów utensylja-mi. Na życzenie potrafią ci cow-boje narobić trochę dźwięcznego zgiełku. Przywiązują do siodła sprowadzone z miast baloniki i uganiając na koniach strzelają do tych baloników.

Nauka polega nietylko na w-miętności zawiązywania kunsztownego węzła pod szyją i kłopotliwym noszeniu skórzanych spodenek; panny uczą się konnej jazdy, wskakiwania i zeskakiwania z konia jedyną susem, prawidłowego trzyma-nia cugli w ręce, a nogi w meksykańskim strzemienu i umie-jętnego przystosowywania się do chodu konia. Potem nastę-pują dalekie raidy, podchody indyjskie, udane walki, w któ-rych amazonki wykazują swe umiejętności w opanowaniu konia, wreszcie wszelakie igrzyska o wysokie nagrody. W nie-dziele załogi poszczególnych rancz odwiedzają się wzajemnie i fotografują się zawzięcie, jak podczas każdego week-endu na zaśnieconej plaży pod N. Jorkiem.

W rezultacie moda ta niegroźna, może nawet dla rozpieszczo-nych panien pożyteczna, a nie grozi bynajmniej epidemją, gdyż podróż w te odległe stro-ny jest jednak zbyt kosztowna, i nie każda panna będzie mogła tę nową modę naśladować. A szkoda. Bo natura tej pięknej krainy zaprasza sama.

G. E-r.

zęby białe jak śnieg i mocne jak stal...
VADEMECUM
 — PASTA DO ZĘBÓW I WODA DO UST —
 notowane przez nowogi lekarskie świata.

Ofiary trzech Mdivanich Klub rozwiedzionych księżniczek

— Wychodźcie zamaż tylko za amerykan! — tak radzi amerykanom gwiazda filmowa, Mae Murray.

Do udzielenia takiej rady, mającej zresztą na widoku tylko bogate niewiasty, skłoniło Mae Murray doświadczenie, jakie nabyła, wyszedłszy swego czasu zamaż za księcia Mdivani. — Księżęta Mdivani, a jest ich w USA trzech: bracia Aleksy, Dawid i Sergjusz, dzięki swemu tytułowi i orientalnej urodzie (wszyscy są gruzinami), zdążyli popełnić kilka tuzinów ożeń-

ków, zakończonych rozwodami. Tak, iż liczba rozwiedzionych księżniczek Mdivani jest w Stanach wcale pokaźna.

Założycielka klubu „roz-wiedzionych księżniczek”, Mae Murray, poślubiła w 1926 roku księcia Dawida Mdivani i po siedmiu latach rozwiodła się z nim. Jako powód do rozwodu podała Murray nie obchodzenie się z nią, jak twierdzi, księ-żę nie przebiegał w doborze wy-zwisk i przekleństw, bił ją, a nawet zamykał czasem na klucz w łazience.

Z księciem Sergjuszem Mdivani miały przeprowady małżeńskie Pola Negri, Mary Mac Cormic, z księciem Dawidem — Mae Murray, a Barbara Hutton z ks. Aleksym Mdivani, którego opuściła przedtem Mary L. van Allen.

Wszystkie prawie z byłych księżn są milionerkami, gdyż ks. Mdivani odznaczali się nie-tylko temperamentem kauka-skim, ale i zmysłem praktycznym, w wyborze swych żon. — Wybór ich padał prawie zawsze na niewiasty bogate albo w dolary, albo w sławę plus do-lary. —

Zawiedzione srodze w swych nadziejach b księżne założyły obecnie z inicjatywy Mae Mur-ray klub rozwiedzionych księż-niczek, do którego werbują inne jeszcze ofiary rozwodów z europejskimi baronami, hra-biami, księżętami. Jak widać z tego, rozwiedzione milionerki nie biorą swych zawodów tragicznie, a raczej wyzyskują je w sposób ekscentryczny, zwracając na siebie uwagę pra-sy i opinii wyższych dziesięciu tysięcy.

Przekazy do wszystkich miast Z.S.R.R na „**TORGSI**” przyjmują: Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank P. K. O. i Oddziały (P. K. O. przy wszystkich Urzędach Poczтовых, konto Nr. 22.000), Powsz. Bank Kredytowy S. A., Bank Zachodni S. A., Towarzystwo „Hias”, Powsz. Bank Związkowy, Bank Handlowy, Bank Związku Spółek Zarobkowych, D/B. T. Buni-mowicz, Wilno oraz Oddział Banku Drezdeńskiego w Gdańsku i firmy Biuro Posyłek oraz Bracia Pakulscy.
 Listy wartościowe — wszystkie urzędy pocztowe
ZADAJCIE NOWYCH ZNIŻONYCH CENNIKÓW TORGSINU!
 Informacji udzielają wszystkie wymienione instytucje oraz Przedsta-wicielstwo Handlowe Z.S.R.R. w Polsce, Warszawa, Koszykowa Nr. 4 tel. 9-58-35.



Najlepsza muzyczna komedia wiedeńska w języku niemieckim. Muzyka M. BRODSKI (komp. „Piotrusia”) —

Kwiaciarka z Prateru

W rolach głównych:

Rozsi Barsony, Feliks Bressari, Fritz Schultz, Tibor w Halmai

Pocz. o 4-ej

PLÓKAĆ USTA

Dzieci należy przyzwyczajać do regularnego płókania ust i czyszczenia zębów Odolem. — Własności dezynfekcyjne Odolu chronią zęby przed psuciem i powodują świeży, czysty oddech. Odol to dobrodziejstwo dla zębów. W każdej kropli siła!

Ekspedycja filmowa w Afryce



— Czy nie widziałeś, chłopcze, naszego operatora?
— Owszem, właśnie go tam „kręca”.

Wiadomości bieżące

OSOBISTE

W dniu dzisiejszym komisarz rządowy, inż. Wojewódzki wyjechał do Warszawy na posiedzenie rady nadzorczej banku komunalnego.

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanička 50).

PRZEGLĄD POJAZDÓW MECHANICZNYCH

Dziś, w środę, do przeglądu cywilnych pojazdów mechanicznych przed komisję poborową Nr. 1 (ulica Wigury, dojazd od ulicy Kilińskiego) należy dostarczyć pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucji, firm), których nazwiska rozpoczynają się od liter H i do końca H. J., przed komisję przegładową Nr. 2 (ulica Wigury, dojazd od ulicy Stenkiwicz) należy dostarczyć pojazdy mechaniczne — motocykle bez wózków właścicieli, których nazwiska rozpoczynają się od liter K. L. B.

ŚMIERĆ SZCZUROM

Zgodnie z zarządzeniem p. starosty grodzkiego dr. Wrony, jutro, w czwartek, dnia 11 bm. rozpoczyna się na terenie Łodzi akcja tępienia szczurów.

Do akcji tej obowiązani są przystąpić wszyscy właściciele nieruchomości, lub zarządzający poszczególnymi domami, jak również właściciele piekarni, zakładów masarskich i innych zakładów, produkujących artykuły spożywcze, właściciele zakładów fabrycznych i rzemieślniczych, właściciele stajen, obór, chlewów itp.

Wszyscy oni winni w dniu jutrzejszym na terenach swych własności rozłożyć trutki.

PROTESTY WEKSLOWE W MARCU

W miesiącu marcu roku ub. u notariuszów Łodzi zaprotestowano 16,686 weksli krajowych na sumę zł. 2,042,558. Natomiast w całym okręgu sądowym łódzkim zaprotestowano weksli na ogólną sumę zł. 2,249,610 zł.

Przed sporządzeniem protestów wykupiono u rejentów łódzkich 5,940 weksli na sumę zł. 732,115.

W porównaniu z lutym rb. ilość zaprotestowanych weksli w marcu wzrosła tylko liczbowo. Sumy protestów utrzymały się na jednakowym poziomie.

Zaniedbanie przyczyną katastrofy

Ciekawe, ile w Łodzi jest balkonów, które grożą zawaleniem

Tragiczna katastrofa w domu przy ul. 11 Listopada 38 odbiła się głośnie echem w całym mieście i nie przestaje być nadal tematem rozmów. Obecnie najciekawszym zagadnieniem stały się przyczyny, które spowodowały oberwanie się balkonu, a w konsekwencji przyniosły śmierć jednego z uczestników uroczystości weselnej oraz poranienie dwunastu innych.

Komisja śledcza, która przy udziale przedstawicieli policji i inspekcji budowlanej badała teren katastrofy, sporządziła odnośny protokół. Szczegóły tam zawarte są narazie tajemnicą, ogólne wyniki badań oznajmił nam kierownik inspekcji budowlanej inż. Goldberg,

do którego zwróciliśmy się w tej sprawie. — Przyczyną oberwania się balkonu było zaniedbanie konserwacji szyn żelaznych, dźwigarów, na których opiera się murowana platforma. T. zw. flansze, t. j. cienkie części szyn dźwigarowych wskutek zacień i wilgoci, jaka panowała w domu

przeżarte zostały przez rdzę. Ponieważ szyny dźwigarowe ukryte były w drewnianych korytkach, nazewnątrz niszczyła je rdza nie była widoczna, a tem samem niebezpie-

czeństwo było ukryte. Korytka nie tylko nie ochraniały szyn, ale

pogarszały jeszcze sytuację.

Posesja przy ul. 11 Listopada 38 zbudowana została przed czterdziestu laty i od tego czasu balkony nie były remontowane. Dwa lata temu właściciel domu przeprowadzał jakieś prace renowacyjne, ale balkony nie były przeglądane. Nie ulega wątpliwości, że konstrukcja dźwigarów była niewłaściwa, a nawet, podobno, istniał projekt poprawienia dźwigarów. Tem tłumaczy właściciel domu okoliczność, że na drzwiach balkonu zawieszona była na skoblach klódka. Z drugiej jednak strony nie wiadomo, kto miał klucz od tej klódki, a część lokatorów twierdzi, że

nie była ona wogóle zamknięta.

Obciążenie platformy balkonu nową kilkunastoma osobami jest w zasadzie dopuszczalne, tu jednak mieliśmy do czynienia z wypadkiem wyjątkowo nadwątłych dolnych wiązań. Balkon został formalnie odcięty od muru.

Wystająca na zewnątrz część dźwigarów spadła na dół, reszta pozostała w murze.

— Na kim ciąży obowiązek konserwacji balkonów? — Oczywiście na właścicielu

nieruchomości. Niema specjalnych zarządzeń, któreby regulowały kwestję konserwacji balkonów, są tylko ogólne przepisy prawa budowlanego, którego art. 377 mówi, że na właścicielu domu ciąży obowiązek utrzymania posesji w tym stanie,

by nie groziło żadne niebezpieczeństwo.

Dom, jak zaznaczyłem, był stary, wytrzymałość wiązań i dźwigarów osłabiona przez czas, wilgoć i rdzę, a oczywiście w tych warunkach przeciążenie balkonu

było karygodną lekkomyślnością,

tembardziej, że goście weselni zachowywali się niespokojnie, kręcili się, tupali nogami i t. p.

— Czy były już w Łodzi podobne wypadki?

— Tak. Na ul. Sienkiewicza, na jednym z balkonów w podwórzu służąca trzepała pościel. W pewnej chwili oparła się silnie o balustradę i

wraz z nią spadła na dół.

Drugi wypadek był na ul. Piotrkowskiej 31 w 1922 r.

— Co robi inspekcja budowlana w dziedzinie kontroli posesji?

— Bezustannie wysyłamy wszędzie komisje, ekspertów, inżynierów. Wydajemy zarządzenia, dajemy terminy przeróbek i t. p. Ale właściciele domów nie kwapią się z temi pracami. Ciągłe otrzymujemy od wołania, prośby o przedłużenie terminu, motywowane brakiem pieniędzy, nadmiarem podatków i t. p. W tych warunkach

trudno o pozytywne wyniki akcji zapobiegawczej.

W domu przy ul. 11 Listopada 38 oczywiście sprawdzimy też raz wszystkie balkony, ale w całej Łodzi, przy tak szczupłym personelu, jakim operujemy, nie jesteśmy przecież w stanie zbadać wszystkich balkonów, choćby tak, jak badamy stan bezpieczeństwa fabryk i zakładów pracy. Będziemy musieli ograniczyć się do zaapelowania do właścicieli nieruchomości,

by we własnym zakresie przeprowadzili odpowiednie badania balkonów.

by na przyszłość zapobiec tak tragicznym wypadkom.

— Jak nas informują ze szpitala Anny Marji, stan ofiary tragicznej katastrofy, 6-letniego Szyi Bandermachera

uległ w ciągu dnia wczorajsze go znacznej poprawie.

Lekarze skonstatowali wprawdzie pęknięcie czaszki, ale operacja udała się, dziecko jest przytomne i jest już nadzieja utrzymania go przy życiu.

Stan innych ofiar nie budzi obaw.

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

—

B. J. Maroko i Swie UL. NOWOMIEJSKA 8

Skład sukna i towarów modynych. Specjalny dział materiałów na PALTA DAMSKIE.

Nowy pociąg aerodynamiczny



Na zdjęciu nowy typ pociągu aerodynamicznego, uruchomiony na linii Paryż — Lyon, rozwijający szybkość 145 km. godz. Lokomotywa i trzy wagony stanowią jeden blok, który jednak w razie potrzeby może być rozdzielony. Dla zmniejszenia oporu powietrza nawet tender i koła są pokryte blachą. Lokomotyvia tego pociągu waży 80 ton, waży po 45 ton.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Łodzi

przyjmuje subskrypcję na

3% Premjową Pożyczkę Inwestycyjną

50% subskrybowanej kwoty można pokryć Pożyczką Narodową.

Wpłaty gotówkowe w 10-ciu ratach miesięcznych.

Subskrypcję przyjmuje się od 9-tej do 16-tej w soboty od 9-tej do 13-tej

Sala Filharmonij

tel. 213-84

Jutro, Bronisława Szulca

W programie: Beethoven: Symfonia III (Eroica), Koncert D-dur, Uwertura „Egmont”

w czwartek, dnia 11 kwietnia o godz. 8.30 wiecz. Wielki koncert symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyrykcją pierwszego dyrygenta Polski Solista: Henryk Temłanka Laureat Międz. Konk. im. H. Wieniawskiego

Bilety sprzedaje kasa Filharmonij

Sala Filharmonij

tel. 213-84

W sobotę, dnia 13 kwietnia o godz. 8.30 wiecz.

Jedyny rewelacyjny występ niezrównanej pieśniarki-recytatorki

DORY KALINÓWNY

Nowy przebojowy program. — Bilety w cenie od 1.— zł. do 5.— zł. do nabycia w kasie Filharmonij.



Dzisiejsze audycje

WPLYW WIOSNY NA CERĘ.

Powszechnie wiadomo, że z wiosną występują podrażnienia cery, którym towarzyszą nieraz nieprzyjemne dla oka objawy. Wiele osób napewno interesuje się tem, czy i jak należy wiedzieć, jak się zachować, aby im zapobiec. Zbadawszy przednio przyczynę, można zastosować w każdym wypadku odpowiednią „wiosenną kurację”. Wiele ciekawych szczegółów z tej dziedziny dowiedzieć się będą mogli radiostuchacze z odczytu p. dr. Marty Bierackiej, która zabierze głos przed mikrofonem warszawskim o godz. 16.30.

FRANCISZKA PLATTÓWNA

Koncert solistów o godz. 17.15 zawiera utwory wokalne w wykonaniu śpiewaczki operowej, Franciszki Plattówny, oraz utwory skrzypcowe, które odegra utalentowany wirtuoz i kameralista, Józef Kamiński. W programie artysty zwraca uwagę mało grana, o charakterze popularnym, suita E. W. Korngolda p. t. „Wiele hałasu o nic”. P. Plattówna odśpiewa pieśni Lipskiego, Straussa i Wolfa.



„MEGALOMANJA NARODOWA”.

Socjolog, historyk kultury i etnolog, prof. Bystron wydał obecnie nową książkę p. t. „Megalomanja narodowa”. Dzieło to składa się z kilku przejrzyście napisanych rozpraw, poświęconych tworzeniu się popularnych wyobrażeń o „swóich i obcych”. O książce tej mówić będzie przez radio w cyklu „Książka i wiedza” o godz. 17.50 p. Waw. Rogowicz.

„TEORBAN”.

W powieściach, pamiętnikach, pieśniach ludowych napotykaemy nieraz na słowo „teorban”. Wiemy, że jestto instrument muzyczny, lecz jak się na nim gra, jak brzmią jego tony i czy są jeszcze tacy, którzy umieją posługiwać się tym instrumentem — jestto dla wielu zagadką. To też bardzo ciekawym będzie niewątpliwie koncert na teorbanie, który usłyszymy ze Lwowa o godz. 18.00. Teorbanista Włodzimierz Szule wykona na swym oryginalnym instrumencie kilka przepięknych pieśni ludowych.

BOLESŁAW KON.

Interpretatorem koncertu szopenowskiego o godz. 21.00 będzie szeroko znany pianista, Bolesław Kon, który wykona Poloneza - Fantazję As dur op. 61, Balladę G-moll op. 24, oraz dwie etudy E-dur op. 10 nr. 3 i A-moll op. 10 nr. 2. (r)

Podziękowanie

W-mu Panu D-rowskiemu Altenbergowi za troskliwą i sumienną opiekę, która spowodowała szybkie przyświecenie do zdrowia mojej żony składam tą drogą gorące podziękowanie.

Mag. Stawowczyk

Święta w szkołach od 17 do 23 kwietnia

Ministerstwo oświaty zdecydowało, że przerwa wielkanocna w całym szkolnictwie, zarówno powszechnym, jak średnim i wyższym, trwać będzie od 17 do 23 kwietnia.

D-ra LUSTRA
ROŚLINNY PUDER EGZOTYCZNY
zmiękcza naskórek

Sfan bezrobocia w Polsce

Od dnia 30 marca r. b. do dnia 6 b. m., zarejestrowano na terenie Rzeczypospolitej 502,515 bezrobotnych, czyli o 5,512 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Na terenie m. Warszawy zarejestrowano 38,459 bezrobotnych, czyli o 603 bezrobotnych więcej, aniżeli w tygodniu poprzednim, w okręgu warszawskim 17,025 bezrobotnych, czyli o 315 mniej, na terenie m. Łodzi 38,819 bezrobotnych, czyli o 1,374 mniej, w okręgu łódzkim 13,799, czyli o 78 bezrobotnych mniej, na terenie Sosnowca 30,224 bezrobotnych, czyli o 538 więcej, na Górnym Śląsku 127,802 bezrobotnych, czyli o 1,400 mniej i na terenie Poznania 33,768 bezrobotnych, czyli o 202 bezrobotnych mniej, aniżeli w poprzednim tygodniu.

Sluchacze radja w miastach

Jak się przedstawia nasilenie odbiornikami radjowymi poszczególnych miast w Polsce — oto pytanie, które sobie zadają często osoby interesujące się sprawami radja. Należy wyjaśnić, że dnia 1 marca 1935 r. w mieście Warszawie było 64,551 abonentów radja. W innych miastach cyfry są następujące: w Łodzi — 19,179, w Katowicach — 8,387, w Krakowie — 8,297, w Wilnie — 6,889, w Poznaniu — 9,666, w Toruniu — 3,104. Cyfry te dotyczą tylko oczywiście samych miast i nie mogą być w żadnym wypadku interpretowane na korzyść tej, czy innej rozgłośni regionalnej, bo cyfry abonentów radjow., zasięgu każdej rozgłośni kształtują się inaczej, a jeszcze inaczej wyglądają cyfry abonentów według podziału Polski na dyrekcje pocztowe.

Miljon funtów strat londyńskiej firmy kolonialnej

Donoszą z Londynu, że według ostatecznych obliczeń zobowiązania firmy James & Shakespeare, która ogłosiła w swoim czasie upadłość w związku z krachem na rynku pieprzu, wynoszą 756,000 funtów szterlingów. Aktywa wyrażają się cyfrą 236,000 funtów szterlingów, wobec czego niepokryte straty wynoszą olbrzymią sumę 520,000 funtów szterlingów, a przy doliczeniu kapitału akcyjnego nawet 945,000 funtów szterlingów.

Budując drogi zwalczamy bezrobocie

Czy okupacja fabryki jest karalna?

Proces 109 robotników umorzony! Sąd grodzki oddalił oskarżenie z art. 252 K. K. i akta sprawy przekazał prokuratorowi do zbadania

Donosiliśmy już o sensacyjnej sprawie karnej, wytoczonej niedawno przez częstochowską fabrykę papieru swoim 109 robotnikom, którzy na tle zatargu o płace, proklamowali przed kilku tygodniami strejk okupacyjny w pielni, zajmując wszystkie budynki fabryczne.

kwestjonujący najpoważniejszą bodaj broń robotników w walce ekonomicznej, jaką jest bezsprzecznie okupacja — wzbudził, jak to już pisaliśmy, kolosalne zainteresowanie w kołach przemysłowych, jak i w sferach robotniczych, które oczekiwały wyroku z niecierpliwością.

przewidującego 2-letnią karę więzienia za bezprawne zajęcie pomieszczenia, lub terenu, stanowiącego własność osoby trzeciej, przeczem, w myśl odnośnego postanowienia 252 art. K. K. oskarżenie w tym wypadku może być tylko prywatne. Wobec wielkiej doniosłości zagadnienia, **TERMIN PROCESU ZOSTAŁ PRZYŚPIESZONY**

i odbył się on w trybie doraźnym onegdaj.

Rozprawa trwała bardzo krótko. Już o godz. 11-ej rano ogłoszona została decyzja sądu, **UMARZAJĄCA POSTĘPOWANIE W TRYBIE OSKARŻENIA PRYWATNEGO PRZECIWO OSKARŻONYM 109 ROBOTNIKOM, WYCHODZĄC Z ZAŁOŻENIA, ŻE W DANYM WYPADKU NIE MOŻE BYĆ MOWY O ART. 252 K. K.,**

PIERWSZY TEGO RODZAJU PROCES W POLSCE,

ROBOTNICZY OSKARŻENI ZOSTALI Z ART. 252 K. K.,

Koleżance **Rozalji Jeżerhoffowej** z powodu śmierci
b. p. Ojca Jej Mojżesza Kolpa
wyraża serdeczne współczucie
PERSONEL
firmy **Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman”, Sp. Akc.**

Rada miejska w czwartek uchwalić ma en bloc budżet Łodzi na r. 1935-36

Onegdaj wieczorem powrócił ze zjazdu miast polskich w Warszawie komisarz rządowy m. Łodzi, inż. Wojewódzki. Nic zwłocznie po przyjeździe komisarz Wojewódzki odbył konferencję z dyrektorem zarządu miejskiego, Kalinowskim i w jej wyniku postanowił zwołać następne posiedzenie plenarne rady miejskiej na jutro, czwar-

tek, o godz. 8 wieczorem. Na porządku dziennym obrad znajduje się trzecie czytanie budżetu m. Łodzi na rok 1935-36. Od uchwalenia budżetu w drugim czytaniu minął prawie tydzień. Jak wiadomo, nie obeszło się to bez notorycznych już w radzie miejskiej a wantur i skandali, wywoła-

nych przez radnych klubu narodowego, mimo oficjalnego „zawieszenia broni” i obietnic danych komisarzowi rządowemu na konferencji konwentu seniorów. W tych warunkach trudno przewidzieć, jaki przebieg będzie miało zwartkowe posiedzenie plenum.

W każdym razie należy skonstatować, że wszystkie bez wyjątku frakcje radieckie czynią energiczne starania w kierunku zmobilizowania swoich sił, ażeby w ostatniej jeszcze chwili uratować niektóre subwencje i pozycje niezbędne do tego większością głosów. Ponieważ obecnie w radzie miejskiej większość wisi na włosku i, jak to już nieraz podkreślaliśmy, zależy ona od czystego przypadku, jest bardzo możliwe, że w ostatniej chwili zajdą jeszcze niespodzianki.

W myśl regulaminu obrad budżetowych, przed głosowaniem budżetu en bloc frakcje mogą jeszcze zgłaszać wnioski, zmieniające rezultat drugiego czytania.

Poza tą sprawą wielkie zainteresowanie budzi zapowiedziane jeszcze w ub. tygodniu przez komisarza Wojewódzkiego, oświadczenie radnego endeckiego, Kapeczyńskiego, który, jak wiadomo, wyraził ma ubolewanie z powodu wywołanej przezeń bójki w sali obrad.

Zakupimy
kilka używanych
biurek
amerykańskich. Zgłoszenia pod „Biuorka amerykańskie” do adm. „Głosu Por.”

mającym na celu ochronę praw majątkowych. Sąd, jak się okazuje stanął na stanowisku, że okupacja zakładów fabrycznych nie może być identyfikowana z bezprawnym wtargnięciem do cudzego lokalu, lub na cudze terytorjum wbrew woli właściciela, bo takie wtargnięcie

MA NAJCZĘŚCIEJ NA CELU KORZYŚCI MATERJALNE

ze szkodą dla stanu majątkowego właściciela bezprawnie zajętego lokalu, czy terenu. W danym wypadku okupowanie terenów fabrycznych — pielni miało raczej na celu obronę interesów robotniczych, a więc **NIE PODPADA POD ART. 252 K. K.**

i nie pokrywa się z intencją istotną prawodawcy.

Sąd grodzki w Częstochowie postanowił jednak

SPRAWĘ PRZEKAZAĆ PROKURATOROWI DO EWENTUALNEGO ŚCIGANIA W TRYBIE OSKARŻENIA PUBLICZNEGO Z ART. 251 K. K.

za wywieranie przymusu, mającego na celu zmuszenie dyrektora fabryki do pertraktowania ze strejkującymi. Ta okoliczność nie została jeszcze definitywnie ustalona i rzeczą prokuratora będzie zbadać, czy zachodzi tu okoliczność wywołania presji na dyrekcję, oraz, czy presja ta jest, według intencji kodeksu karnego, karalna. Jeżeli prokuratura taką okoliczność ustali, wówczas wytoczy ona sprawę, w przeciwnym wypadku — całe postępowanie karne zostanie umorzony.

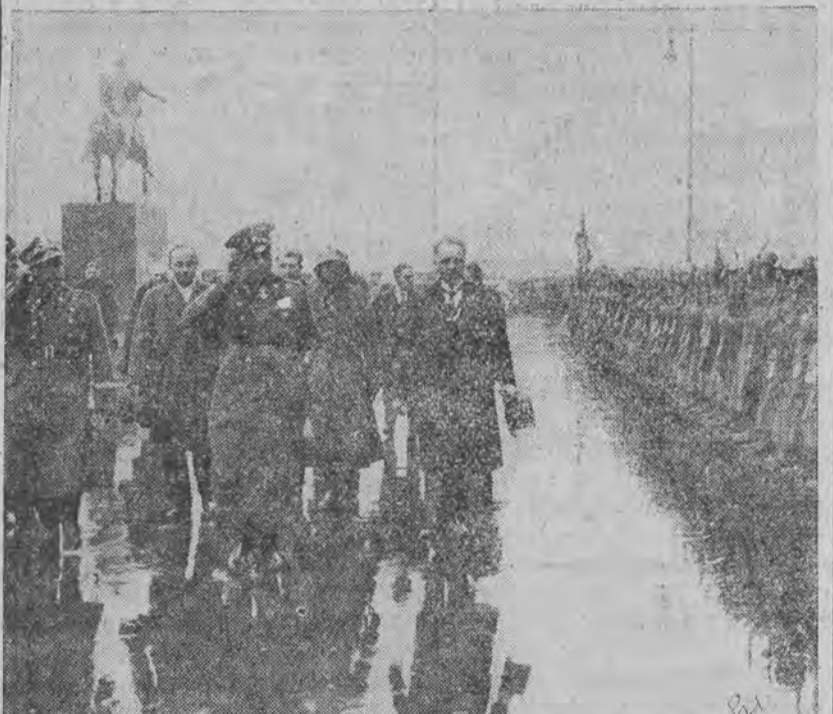
ART. 251 K. K. MÓWI: KTO PRZEMOCĄ LUB GROZBĄ BEZPRAWNĄ ZMUSZA INNĄ OSOBĘ DO DZIAŁANIA, ZANIECHANIA LUB ZNOSZENIA PODLEGA KARZE WIEZIENIA DO LAT 2 LUB ARESZTU DO LAT 2.

Narazie więc sprawa w trybie postępowania prywatnego, została umorzona, losy jej jednak nie są jeszcze ostatecznie rozstrzygnięte.

Charakterystyczne jest, że kosztami postępowania obciążona została strona skarżąca.

PACHNĄCA BUZIA, BIAŁO-BIAŁE ZĘBY
— to dziecko, które z ochorą czyści sobie zęby specjalną dla dzieci, smaczną, pomarańczową pastą
BEBEDONT SZOFMANA
która usuwa śluz, biały i zielony osad z zębów.
Dziecko nie znosi mięty!

Bułgarski minister w Warszawie



Do Warszawy przybył na kilkudniowy pobyt bułgarski minister oświaty gen. Radew, który podpisał w Warszawie umowę z Polską o wymianie kulturalnej między dwoma krajami. Na zdjęciu min. Radew w chwili składania wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

KINO
Europa
Narutowicza 20
Pocz. 4, 6, 8, 10.15

DZIŚ i DNI NASTĘPNYCH!
CHŁOPCY z PŁACU BRONI
Rapsodia bohaterstwa i poświęcenia, wg. głośnej powieści FR. MOLNARA
Reż. **FRANK BORZAGE.**
Dzięki sprężystej organizacji OBSŁUGI FOXA tygodnik aktualności zawiera m. in.
ZDJĘCIA Z POBYTU MIN. EDENA W WARSZAWIE
Nadprogram: Znakomite dodatki dźwiękowe.

„Mauretania” sprzedana

Jeden z najbardziej luksusowych statków transatlantyckich poszedł „na szmelc”

Niedawno dzienniki donosiły o trudnościach, jakie przeżywa amerykańskie towarzystwo okrętowe, będące właścicielem jednego z największych statków oceanicznych, a mianowicie „Mauretani”. Kolos ten zastarzał się i każda podróż daje właścicielom nie zyski, a straty.

Trudno się jednak było pozbyć tego statku, bowiem kupić go chciały Niemcy, konkurujące jak wiadomo z Ameryką w transporcie oceanicznym, oraz Japonia, zamierzająca uczynić z „Mauretani” okręt do przewożenia wojsk, co również nie uśmiecha się Amerykanom.

Wreszcie obecnie „Cunard - Line”, do której należy okręt, sprzedała go nie Niemcom i nie Japonii, a Anglii, gdzie była „władczyni mórz” zostanie rozmontowana w dokach w Glasgowie.

Koszta budowy „Mauretani” wynosiły 3 miliony funt. szterl. Obecnie „na szmelc” sprzedano okręt zaledwie za 75 tys. funt. szterl. Za dwa tygodnie „Mauretania” wyjedzie na morze z minimalną załogą i całą siłą pary podąży ku brzegom, aby wyskoczyć na ląd i rozbić się, poczem rozpocznie się rozbiórka.

„Mauretania” była zbudowana 27 lat temu i była bliźniakiem nie szczęśliwej „Luzytanii”. Obliczono ją na 2200 pasażerów i 800 ludzi załogi a posiadała nawet uzbrojenie w postaci 26 armat. Podczas wojny „Mauretania” przewoziła wojska i odgrywała rolę pływającego szpitala. W tym okresie „łocząc się z lekka” mieściło się na niej 76 tys. żołnierzy. U szczytu sławy „Mauretania” uważana była za najszybszy okręt transatlantycki. Ustanowiono przez nią rekord w podróży przez Atlantyk wynosił 4 dni 10 godzin i 41 minutę. Ale w 1929 roku laury odebrał jej niemiecki statek „Bremen”, bijąc ten rekord o trzy godziny. Następnie ten rekord z kolei poprawił statek „Europa”, która jednak musiała oddać palmę pierwszeństwa włoskiemu statkowi „Rex”. „Mauretani” w każdym razie nie udało się już odzyskać „niebieskiej wstęgi oceanu”.

Podczas swego żywota „Mauretania” odbyła 3 tysiące podróży, przepływając ogółem około 20 milionów mil.

„BEBEDONT SZOFMANA”.

W rozporządzeniu o nadzorze nad wyrobem kosmetyków istnieje zakaz używania w pastach do zębów ponad 1 proc. mentolu. Zakaz ten metywuje ministerstwo opieki społecznej w sposób następujący: pasty do zębów używają bardzo często dzieci, które, nie umiejąc czyścić należycie zębów, polykają pastę; otóż pasta zawierająca ponad 1 proc. mentolu jest dla dzieci kał szkodliwa.

Zakaz ten od kilku miesięcy stał się zbędny, albowiem dzieci nie posługują się już miętową pastą do zębów, gdyż mięta w paście dla dzieci jest zbędna, a zdaniem ministerstwa opieki społecznej nawet szkodliwa. Dzieci w Polsce używają jedynie smacznej, specjalnie dla dzieci na ekstrakcie pomarańczowym spreparowanej pasty do zębów „Bebedont Szofmana” niezawierającej ani mięty, ani mentolu, a której polknięcie żadnej krzywdy dziecku nie spowoduje.

Oflary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Lekarze szpitala miejskiego w Radogoszczu zamiast bankietu poczęstkowego dla ustępującego ordynatora D-ra D. Weisbruma składają na kolonje letnie TOZ-u zł. 165. (sto sześćdziesiąt pięć).

Ułtży nędzy bezrobotnych

DO PALESTYNY

Turystyczne przejazdy

okretem „POLONIA”
Odjazd 1, 15 i 29 maja

REZERWUJ CIE MIEJSCA SYPIALNE
KL. III WARSZAWA-CONSTANZA
BILETY ULGOWE DO CONSTANZY
WAGON RESTAURACYJNY. KUCHNIA RYTUALNA.
KARTY OKRĘTOWE dla obywateli palestyńskich
i posiadaczy paszportów zagranicznych.

Informacje i zapisy:
WAGONS-LITS/COOK, Łódź, Piotrkowska 64
TEL. 170-70.

Kino Dźwiękowe

„CZARY”

Cegielniana 2
Dzisiaj i dni następnych!

WIELKI PODWOJNY PROGRAM I

I. — Nieustraszonego bohatera prerji dzikiego Zachodu

BUCK JONES

w filmie **MŚCICIEL PRERJI.** Reż. Louis King. W gł. roli kobiecej — fascynująca, płomienna hiszpanka **LUPITA TOVAR**

ś. i p.

Zdzisław Czerwiński

Inżynier
przedstawiciel Vacuum Oil Company S. A.
po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 9 kwietnia 1935 r.
W Zmarłym tracimy oddanego i pożytecznego pracownika.
Cześć Jego pamięci.

Zarząd i Dyrekcja
Vacuum Oil Company S. A.

Zakaz strzelaniny

w okresie świąt Wielkiejnocy

Pan wojewoda łódzki, Hauke-Nowak wydał specjalne rozporządzenie porządkowe o zakazie strzelaniny w czasie świąt Wielkiejnocy. W myśl tego rozporządzenia, zabroniono strzelaniny świątecznej zarówno z broni palnej jak i zapomocą straszaków, petard oraz żabek, przyrządzonych z calchloricum, lub innych materjałów wybuchowych.

Pozatem zabroniono składowaniu aptecznym sprzedaży chloranu potasowego i wszelkich substancji, posiadających własności wybuchowe. Z aptek chloran potasu i inne substancje wybuchowe mogą być wydawane jedynie za receptami lekarzy. Przekroczenie tych przepisów pociągnie za sobą karę do 500 zł., lub areszt do 14 dni. Odpowiedzialność za naruszenie przepisów przez niepełnoletnich, lub niewłasnowolnych ciężar również w rodzinie, oraz na osobach, sprawujących opiekę.

Rozporządzenie o zakazie strzelaniny wchodzi w życie 15 b. m. i obowiązywać będzie do 24 b. m.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Zgon Vecsey'a

Wyrzekł się skrzypiec i kariery dla buddyzmu

Donosiliśmy już, że znakomity skrzypek, węgier z pochodzenia, Franciszek Vecsey, zmarł w Rzymie po odbytej operacji. Vecsey liczył tylko 42 lata. Zaczął wczesnie karierę skrzypka, gdyż mając zaledwie 6 lat występował w Berlinie na koncercie dworskim, a później zbierał oklaski i pochwały jako „całowne dziecko” we wszystkich stolicach świata. Tryumfy Vecsey'a sięgały zenitu, gdy stał się już dojrzałym mężczyzną. Zauważono go do najsłynniejszych i największych swego czasu w Warszawie i w Łodzi. W pełni sławy i powodzenia wyrzekł się nagle Vecsey swego skrzypca i kariery dla buddyzmu, w 1932 r. zadeklarował się jako buddysta, osiadł na stałe w Wenecji i tam oddał się kontemplacji i praktykom buddyzmu, zaniedbując zupełnie i ostatecznie skrzypce i tournee koncertowe. Ciężka choroba zmusiła go do poddania się operacji, która zakończyła się zgonem słynnego doniedawna na obu półkulach mistrza tonów.

WYSTAWA „BLOKU”
Otwarta w niedzielę niezwykle ciekawa wystawa Bloku zawodowych artystów plastyków spotkała się z wielkim uznaniem prasy i publiczności. Na wystawie reprezentowane są różne działy sztuki a więc malarstwo, grafika, rzeźby oraz przepiękne tkaniny „Ładu” z polskiego lnu i z polskiego jedwabiu oraz kolekcje prac artystów - malarzy francuskich. Instytut w parku Sienkiewicza otwarty codziennie od godz. 11- do 20.

WYSTĘP DORY KALINÓWNY
Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź występu Dory Kalinówny, który odbędzie się w sobotę, 13 kwietnia o godz. 8,30 wiecz. w sali filharmonji. Wielka ta artystka przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden występ z zupełnie nowym programem. Bilety sprzedaje kasa filharmonji.

JUTRO PREMERA SZOPKI
W czwartek o godzinie 10 wiecz. odbędzie się w lokalu klubu przy Syndykacie dziennikarzy łódzkich (Piotrkowska 121, prawa of. II wejście) premiera nowej, aktualnej szopki łódzkiej, do której kukielki wykonał art. malarz Wincenty Brauner.

Skrzynka do listów

Do Redakcji „Głosu Porannego” w miejscu.

Na zasadzie przepisów ustawy prasowej upraszamy o zamieszczenie następującego sprostowania w łamach szacownego Pisma.

W numerze z dn. 6 kwietnia r. N. ukazała się notatka o masowym zatruciu w pralni chemicznej „Wawel”. Niniejszym komunikujemy, że:

- 1) Pierwsza Łódzka Wykończalnia Bielizny „Wawel” przy ul. Kopernika 36 nie jest pralnią chemiczną ale mechaniczną.
- 2) że w zakładzie naszym, w całości zaś w oddziale, w którym miało miejsce zaślubienie kilku dziewcząt, nie odbywają się żadne procesy chemiczne, a tylko fasonowanie krochmalonych kołnierzyków.
- 3) że 6 kwietnia odbyły się wizyty ze strony inspekcji pracy, policji i lekarza i że wszystkie te inspekcje nie stwierdziły możliwości zatrucia dwutlenkiem węgla.
- 4) że zaślubienie kilku dziewcząt, pracujących w dobrych warunkach lokalnych należy raczej tłumaczyć objawem psychopatycznym (histerją), który w danym wypadku przejawiał się tem, że gdy jedna z pracownic, skądinąd chora, popadła w omdlenie, stan ten udzielił się i innym pracownicom.
- 5) nie odpowiada również rzeczywistości jakoby robotnice „w stanie ciężkim” znajdowały się pod opieką szpitalną, albowiem tylko jedna z nich ta właśnie, która jako chora przez swoje omdlenie spowodowała psychopatyczne objawy u drugich, pozostaje w opiece szpitalnej, inne natomiast zgłosiły się do pracy z wyjątkiem dwóch, które pozostały w domu.

Dziękujemy zgóry za umieszczenie niniejszego sprostowania i pozostajemy

Z poważaniem
Pierwsza Łódzka Wykończalnia Bielizny „Wawel”
Łódź, ul. Kopernika nr. 36.

Grand-Kino

Dzisiaj poraz ostatni!
Pocz. o g. 4

Czołowe arcydzieło tegorocznej austriackiej produkcji filmowej

Audjencja w Ischlu

Porywająca symfonia upojnej muzyki wiedeńskiej, beztróskiego humoru i niezrównanej gry aktorskiej. W rol. gł. **Martha Eggerth, Szöke Szakall, Paul Hörbiger.** — W nadprogramie najnowsze aktualności z całego świata

Polska nie wyśle drużyny mistrzów na mecz pięściarski z Czechosłowacją

Kapitan P. Z. B. chętnie widziałby Chmielewskiego w kategorii półśredniej

Stoimy w obliczu międzypaństwowego meczu pięściarskiego z Czechosłowacją o puchar Europy środkowej. Zawody te odbędą się jeszcze w kwietniu na terenie Czechosłowacji, jako powtórzenie unieważnionego spotkania, rozegranego w roku ubiegłym w Warszawie, a wygranego przez Polskę w stosunku 11:5.

Zdawałoby się, że dziś, gdy lista nowych mistrzów pięściarstwa polskiego została dopiero co ustalona w Poznaniu, nie może być żadnych wątpliwości co do imiennego składu reprezentacji i że Polska pójdzie prawdopodobnie za przykładem swej przyszłej przeciwniczki i do meczu wydeleguje drużynę, złożoną z samych mistrzów.

Tak w każdym razie nakazywałby postąpić zdrowy rozsądek. Bo czyż może ktoś lepiej i skuteczniej bronić barw państwowych jak mistrz danej kategorii?

Tak w każdym razie rozumie Czechosłowacja, natomiast zgoda innego zdania jest kapitan związku PZB p. Cendrowski, który nie zamierza iść po tej linii rozumowania, gdyż trzydniowa obserwacja mistrzostw w Poznaniu przekonała go, że nie we wszystkich kategoriach wyłonieni zostali rzeczywiście najlepsi zawodnicy. Jest to jeszcze jeden dowód więcej, że „roboty” sędziowska w Poznaniu była nieczysta i pozostawiała wiele do życzenia.

Szczegółów wyprawy do Czechosłowacji jeszcze nie omówiono w PZB, w każdym razie p. Cendrowski oświadcza, że gdyby wystawił drużynę samych mistrzów nie byłaby to najsilniejsza reprezentacja. Dla niego nie ulega wątpliwości obsada tylko trzech kategorii, a mianowicie: Piłata w wadze ciężkiej, Polusa w piórkowej i Rotholca w koguciej. Poza to jest on skłonny wystawić Kajnarą do lekkiej, zamiast Sipińskiego, który nie może być brany pod uwagę z powodu kontuzji ręki, a Kajnar jest mu niemal równorzędny.

Co się tyczy obsady wagi średniej i półśredniej, to najchętniej powitalby on podział pracy pomiędzy

Chmielewskim i Majchrzyckim, z tym, że Łódzianin walczyłby w kategorii lżejszej. Byłaby to — jego zdaniem — najlepsza obsada tych wag.

Najpoważniejsze trudności dostarcza wybór reprezentantów w wadze muszej i półciężkiej. Kwestja kto jest lepszy Sobkowiak, czy też Czortek, pozostaje otwarta, jak również trudno zdecydować się na wybór między Dorobą I i Szymurą. Misiurewicz też nie przekonał p. Cendrowskiego, że jest lepszy od Sweryniaka. W każdym razie przy ostatecznym zestawieniu drużyny reprezentacyjnej brane będą pod uwagę tylko wymienione powyżej nazwiska. Decyzja co do składu drużyny zapadnie ma jeszcze w bieżącym tygodniu.

*

Lista wyznaczonych pięściarzy

do obozu przedolimpijskiego wzbudza bardzo poważne zastrzeżenia. Przedewszystkiem powszechne zdanie wzbudza uwzględnienie tylko jednego pięściarza z Łodzi, mianowicie Chmielewskiego, podczas gdy Taborka-Woźniakowicz i Banaśki pominięto całkowicie. Z pięściarzy innych okręgów wspomniano jakoś o nowoupejzonym walkowerem mistrzu Polski, Właskim, zbagatelizowano starego wygę ringowego, Seweryniaka, pominięto Pisarskiego, chociaż znalazło się miejsce dla takich jak Ratajek, Bieniek i Wrazidło.

Bardzo to ładnie ze strony PZB, że pamięta o młodzieży pięściarskiej, lecz obóz przedolimpijski powinien przede wszystkim obejmować tych zawodników, którzy rzeczywiście mogą mieć nadzieję, że znajdują się na ringu w Berlinie.

Nie będzie eliminacji

Uchwały walnego zebrania ŁOZHL.

W dniu onegdajszym w lokalu ŁKS. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego okręgowego związku bokeja na łódzie. Na zebraniu dokonano wyboru nowych władz związkowych. Wyборы dały następujący wynik: prezes — Lange, wiceprezes — Dreger, sekretarz — Zemelko, kapitan — Borek, skarbnik — Szenfelder, referent spraw sędziowskich — Szeranc, członek zarządu Kopłowicz i Wegner.

Z ważniejszych uchwał powziętych przez walne zgroma-

dzenie na wyróżnienie zasługi uchwała, polecająca zaniechanie rozgrywek o tytuł mistrza klasy B za rok 1933-4 pomiędzy ŁKS. II a Strzeleckim K. S. Spotkania tego nie zdołano rozegrać przed dwoma laty, jak również i w ostatnim sezonie, przeto tytuł Łódzkiej klasy B za ten okres pozostał niebezpieński.

Następnie postanowiono zaniechać rozgrywek eliminacyjnych o wejście do klasy A, a to z tego względu, że obecne zespoły B-klasowe reprezentują bardzo niski poziom.

Na finiszu II makabjady

Polska ekspedycja kandyduje do III miejsca

Według dotychczasowego przebiegu drugiej makabjady, pewnym jest, że pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji igrzysk palestyńskich zajmie ekspedycja amerykańska Makabi.

Na drugim miejscu znajduje się prawdopodobnie reprezentacja Niemiec, a do trzeciego pretendują reprezentacja z Polski i Makabi palestyńska.

Polska ekspedycja nie przedstawia się w tym roku gorzej, aniżeli w roku 1932, kiedy to zdobyła zaszczytne pierwsze miejsce, nie wykazała jednak tak wielkich postępów jak pozostałe reprezentacje. Z drugiej strony nie należy też zapominać, że tym razem udział w igrzyskach wzięła ekspedycja amerykańska Makabi, pozbawiając tym samym pozostałe reprezentacje widoków na zajęcie pierwszego miejsca.

Nowa propozycja Czechosłowacji

PZB otrzymał od związku czechosłowackiego nową propozycję w sprawie rozegrania zawodów bokerskich Polska — Czechosłowacja o puchar środkowej Europy. Zw. czechosłow. pragnął początkowo mecz ten urządzić 24 bm. w Zlinie, ale obecnie zaproponował zarządowi PZB, rozegranie meczu w Polsce w dniu 12 maja w Poznaniu.

Aktualja lokalne

Na kurs instruktorski dla pływaków organizowany w Warszawie w dniu 24 kwietnia — 20 maja, została zgłoszeni członkowie pływaków ŁKS, Wągrowka, Ginter i Szwanowski. Doskonali biegacz pabjanickiego Kruszendera, Lach, który zajął w biegu naprzelaj o mistrz. okr. drugie miejsce po Kurpesie, pochodzi z Podhala i przybył do Pabjanic niedawno.

W nadchodzącą sobotę odbędzie się w Łodzi wykład wiceprezesa PZPN dr. Michałowicza dla absolwentów kursu sanitarnego, sportowych, który odbył się w grudniu w naszym mieście.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 14 bm. odbędzie w lokalu Turu przy ul. Południowej 28 o godz. 9,30 w I i 10 w II terminie roczna konferencja robotniczych klubów sportowych okręgu łódzkiego.

Użyta na drogi gofówka i praca — kraj wzbogaca

Poznańskie „cudy”

Nawet opinie lekarzy podporządkowano interesom Poznania

Do całego szeregu niedociągnięć na mistrzostwach pięściarskich Polski (o których już donosiliśmy) dochodzą jeszcze inne bardzo drażliwe kwestje, które nie przynoszą specjalnej chwały organizatorom i potwierdzają tylko, że nie cofali się oni przed niczem, by tylko jakiś tytuł mistrzowski przypadł zawodnikowi z Poznania.

Poza sędziowaniem, dziedziną, w której nie omieszkanopisać się, było również badanie lekarskie. Tu zanotowano rzeczywiście niezwykle wypadki. Są to przedziwne zaiste historie, zwłaszcza, że rozgrywa-

ły się pod nosem naczelnych władz pięściarskich. Ponieważ członkowie PZB. nie uważali za stosowne interwenjować, przeto wykazali ubóstwo ducha sportowego.

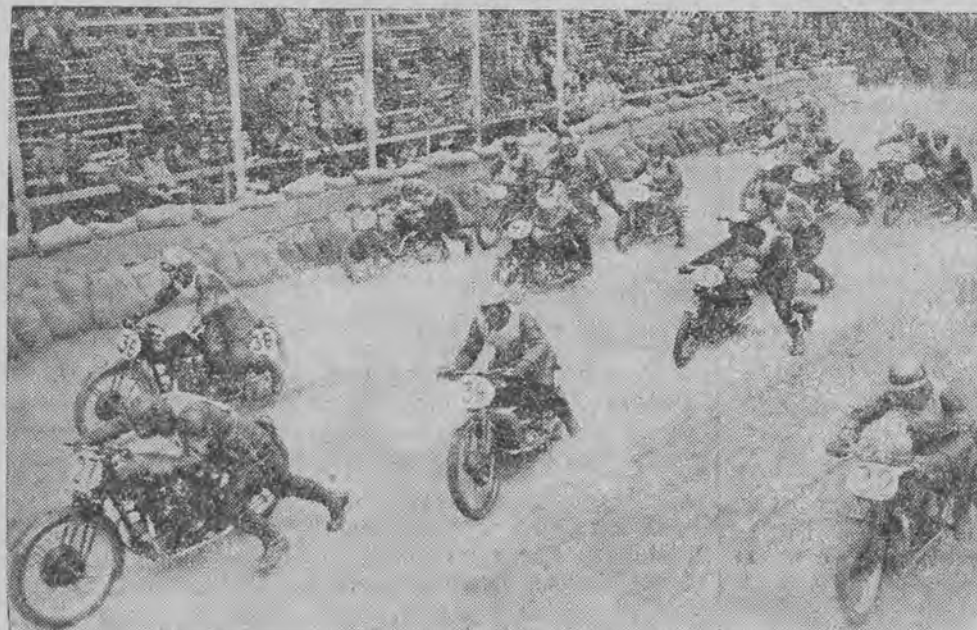
Tak, na przykład, w czasie mistrzostw zabroniono walczyć Wystrachowi. Zastaniano się o pinję lekarza, który skonstatował u Wystracha ropne okaleczenie wargi i zastarzałe wybiście palca. Kontuzje, z których Wystrach śmiał się. A jednak nie dopuszczono go. Wypadek jest tem dziwniejszy, że jeśli chodzi o Sipińskiego, to ten przecież walczył w finale z strzaskaną dlonią, a kontuzji

tej uległ w spotkaniu z Majem, uderzając go w łokieć. A jednak nikt mu nie zabronił stanąć do walki w finale.

I jeszcze jedna historia. Walka Mizerskiego z Piłatem miała być powtórzona. Lekarz zbadał Mizerskiego i orzekł, że powtórne uderzenie w oko może spowodować groźne zapalenie okostnej. W chwili po tem jeden z przedstawicieli PZB. zakomunikował Mizerskiemu, że został dopuszczony przez lekarza do walki.

O! logika i konsekwencja! Wymowniejszych faktów chyba nie trzeba!

Start do wyścigu motocyklowego



który prowadzi nie po torze w stadjonie, a po okolicach wielkiego miasta.

Kiedy będzie wręczona nagroda Wajśównie

Termin wręczenia Jadwidze Wajśównie wielkiej honorowej nagrody sportowej przyznanej jej za najlepszy wyczyn w roku 1934 nie został jeszcze przez dyr. PUWF plk. Kiłńskiego ściśle wyznaczony.

Rzeźba A. Karego przedstawiająca „Dziewicę ze skakanką” znajduje się obecnie na wystawie sztuki polskiej w Berlinie, wobec czego przypuszczać należy, że dopiero po powrocie rzeźby do Warszawy, co nastąpi w początkach maja, odbędzie się uroczyste wręczenie tej nagrody Wajśównie.

Capitol

Dziś prezentujemy!

Wesoła Wdówka

Reżyserja Ernest LUBICZ.

Jeanette Mac Donald i Maurice Chevalier

Najwspanialszą o niebywałej wystawie czarującą operetkę Franciszka Lehara

W rolach głównych:

Początek codziennie 4.30, w soboty i niedziele o 11

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK

Loco 11.40 kwiecień 11.05 maj 11.09 czerwiec 11.12 lipiec 11.15 — 16, sierpień 11.04 wrzesień 10.93 październik 10.88 — 84, listopad 10.86 grudzień 10.89 — 90, styczeń 10.92 luty 10.95 marzec 10.90.

NOWY ORLEAN

Loco 11.42 maj 11.03 lipiec 11.10 październik 10.78 grudzień 10.84 styczeń 10.87 marzec 10.98.

LIVERPOOL

Loco 6.35 kwiecień 6.24 maj 6.21 czerwiec 6.17 lipiec 6.15 sierpień 6.03 wrzesień 5.97 październik 5.91 listopad 5.88 grudzień 5.88 styczeń 5.89 luty 5.89 marzec 5.89 kwiecień 5.88, maj 5.88.

Egipska: loco 8.36 maj 8.07 lipiec 8.07 październik 8.05 listopad 8.02 grudzień — styczeń 8.01 marzec 8.02 maj 8.02.

Upper: loco 7.61 maj 7.33 lipiec 7.08 październik 7. listopad 6.91 styczeń 6.89 marzec 6.88 maj 6.88.

BREMA.

Loco 13.12 maj 12.32 lipiec 12.50 październik 12.46 grudzień 12.47

ALEKSANDRJA.

Sakkelaridis: maj 14.54 lipiec 14.59 listopad 14.63.

Ashmouni: kwiecień 12.57 czerwiec 12.56 sierpień 12.42 październik 12.30 grudzień 12.24.

Subtelne wypełnienie toalety...



FORVIL

ELEGANCKIE PANIE W STOLICACH EUROPY UŻYWAJĄ WODY TOALETOWEJ O WYRAFINOWANYCH TRWAŁYCH ZAPACHACH ŻYWYCH KWIATÓW: 5 FLEURS FORVIL

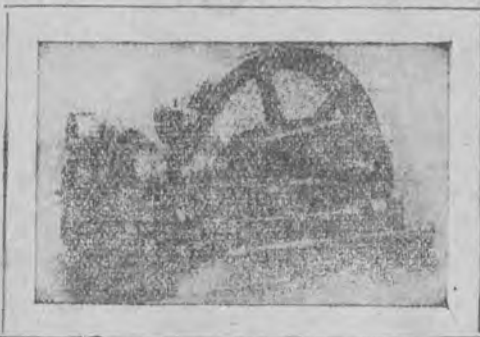
Dywidenda I.G.Farben

Donoszą z Frankfurtu, że rada nadzorcza znanego niemieckiego koncernu chemicznego I. G. Farben-industrie uchwaliła zaproponować walnemu zebraniu akcjonariuszy, które odbędzie się w dniu 27 kwietnia r. b., wypłatę dywidendy za rok 1934 w wysokości 7 proc.

BRACIA BÜHLER

BIURA: ul. Św. KRZYSKA 25
Telefony: 201-45 i 541-64
sp. z o. o. WARSZAWA
FABRYKA: ul. BRZEJSKA 7
Telefon 10.18.26

NA MOTORY DIESLA I NA GAZ SSANY



GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO FABRYKI
CROSSLEY Bros. Ltd. Manchester
na Województwa: pomorskie, wołyńskie, łódzkie, poznańskie oraz na Małopolskę

BRACIA BÜHLER

sp. z ogr. odp. Warszawa, Św. Krzyska 25

na inne województwa: JÓZEF BREITKOPF, Warszawa, Jerozolimska 16.

Rekord spadku walut

Po raz drugi już przechodzi obecnie Belgja dewaluację swego franka, który stracił w roku 1926, przy stabilizacji waluty, stracił 85 proc. swej przedwojennej wartości.

Coprawda, Belgja nie stanowi pod tym względem wyjątku: Z wyjątkiem Szwajcarii i Holandji wszystkie inne państwa na obu półkulach ucierpiały bardzo znacznie na dewaluacji swej waluty w porównaniu z parytetem przedwojennym.

Różnica ta wyraża się w następujących cyfrach:

Dolar 40 proc., funt szterl. 41,6 proc., korona szwedzka 46 proc., norweska 47 proc., duńska 53 proc., hiszpańska peseta 58 proc., yen 67 proc., włoskie liry 74 proc.

Waluty innych państw, jak Grecja, Czechosłowacja, Rumunja, Jugosławja, Bułgaria, Finlandja straciły — porównaniu z kursem przed wojennym — ponad 90 proc. swej wartości.

„Rekord” pobiła Argentyna, której „peso” przedstawia dziś zaledwie 0,5 proc. wartości przedwojennej.

NOWA
TABLA POTRACEŃ
na rzecz podatku od uposażeń stosowana od 1 kwietnia 1935 do nabycia w firmie
A. J. OSTROWSKI S-cy
PIOTRKÓWSKA 55.

WIŚNIOWA GORA
Pensjonat „BELLA”. Tel. 5
B. FINKELMANOWEJ
Elektryczność, kanalizacja. Położony w obszernym parku tuż przy samym lesie, przyjmuje zamówienia na nadchodzące święta Wielkanocne.



Nożyk do golenia
KORONA ELASTIC
to szczyt doskonałości

UPROSZCZONA KSIĘGA HANDLOWA dla właścicieli nieruchomości

obejmująca wszystkie wpływy i wydatki na rok bieżący oraz różne zestawienia liczbowe i szematy, niezbędne dla dokonywania prawidłowych obliczeń, miarodajnych dla wszystkich Urzędów Skarbowych przy wymiarze podatku.

A. J. Ostrowski S-cy, Łódź
Piotrkowska 55

11 milionów bezrobotnych w St. Zjednoczonych

Według ostatnich obliczeń liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych A. P. osiągnęła 11 milionów osób. Zdaniem sfer przemysłowych, niema wielkich widoków na zmniejszenie się tej cyfry w najbliższych miesiącach.

Prywatny monopol importu w Rumunji

BUKARESZT, 9 IV. (PAT). Prasa rumuńska donosi o zamiarach rumuńskiego ministra przemysłu i handlu p. Manolescu - Strunga wprowadzenia monopolu na import, który jednak miałby być powierzony pewnemu konsorcjum prywatnemu, nie zaś instytucji państwowej, jak to ma miejsce w innych krajach.

KOLUMNA — tel. 4
Pens. Besserowej
przyjm. zamów. na święta Wielk.
KUCHNIA RYTUALNA
Ceny przystępne.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MATURZYŚCI! Niemieckie wypracowania wszelkiego rodzaju po cenach najniższych. Dowhoczyszków 26 m. 41. tel. 143-84. 10166-3

POSZUKIWANA od zaraz inteligentna wychowawczyni z pierwszorzędnymi referencjami do dwuletniego chłopczyka. Zgłoszenia: Legjonów 16 I p. front. Brodł.

Kupno i sprzedaż.

AKC. TOW. Juljusza Heinza zamierza sprzedać pozostałe budynki przy ul. Brzeżnej na rozbiórkę. Bliższe informacje w biurze, Piotrkowska 104.

URZĘDNIKOM NA RATY! Firanki, tiul i siatka. Eleganckie damskie płaszcze. Różne jedwabne, wełniane i do prania towary na suknie. Biały towar, obrusy, kapy, koldry, chodniki, damska i męska bielizna, obuwie, pończochy poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44, tel. 136 48. (Wystawę naszych firmek prosimy obejrzeć Piotrkowska 68 i zanotować numer artykułu). 144-8

ODKURZACZ elektryczny „Protos” bardzo mało używany wraz z szafką tanio do sprzedania. Śródmiejska 19, m. 4, od 10-4 349-2

DYREKCJA KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ, Sp. Akc.

zawiadania niniejszem pp. Akcjonariuszów, że od dnia 16 kwietnia 1935 r. wydawane będą pp. Akcjonariuszom bilety bezpłatne na przejazd tramwajami na nowy okres od 1-go maja 1935 r. do 30-go kwietnia 1936 r.

Wydawnictwo biletów odbywać się będzie w biurze Zarządu przy ulicy Tramwajowej Nr. 6 w godzinach od 8 do 14.30 (w soboty od 8 do 12.30) za okazaniem oryginalnych akcyj lub kwitów depozytowych, przyczem na każde 50 akcyj wydany będzie 1 bilet.

Bilety wydane na okres bieżący, a znajdujące się w posiadaniu pp. Akcjonariuszów, po dniu 30 kwietnia r. b. będą nieważne.

Zysk bez ryzyka!
Cukiernia „ZRÓDŁO”
Przejazd 1. — Tel. 209-87 i 133-72
poleca
swe znane **PACZKI po 15 gr.**
z dobroci
Do każdych 5-ciu sztuk 1 sztuka gratis

Różne

DNIA 3 kwietnia zgubiłem w filharmonji portfel, zawierający dokumenty dla znalaczy bezwartościowe i proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Władysław Lewandowicz, Dyrektor Zrzeszenia Teatrów Świetlnych, Narutowicza 30. 4380-2

ChOROBY ZWIERZĄT
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz weterynaryjny
M. A. Reich
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4-7 p.p.
Wjazd do chorych zwierząt
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77
Ceny lecznicowe.

Posady

BUCHALTER — korespondent polsko francuski przyjmie pracę na godzinę. Łaskawa oferty sub. „Pierwszorządny” do „Głosu Porannego”. 10190-2

Lokale

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią i wygodami w centrum miasta, nie wyżej drugiego piętra. Oferty do admin. „Gł. Poranny” sub „S. B.” —2

3-POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami nie wyżej II piętra poszukiwane. Tel. 155-90.

Kino-Teatr
MIRAZ
11 listopada 16
(Konstantynowska)
Sala dobrze ogrzana

Pierwszy raz w Łodzi!
BIROBIDŻAN (Republika żydowska w Sowietach) oraz **Nowi Ludzie**
prod. Sowkino w Moskwie.

Dziś i dni następnych film sowiecki p. t.
Nowi Ludzie
W roli głównej **W. Gardin**

Kino-teatr
„METRO”
PRZEJAZD 2
Początek o g. 4-ej

Dziś i dni następnych!
Siostra Marta jest szpiegiem
W rol. gł. **Conrad Veidt, Madeleine Carroll, Herbert Marshall.**
Film mówiony całkowicie po polsku. — Nadpr.: Aktualności Paramountu i P. A. T.
Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych, nieważne

Kino-teatr
„ADRIA”
GŁÓWNA 1
Początek o g. 5-ej



SWIĘCONKĘ
 OZDABIAJĄ WSPANIAŁE
 CIASTA I POTRAWY
 SPORZĄDZONE W WYROBÓW
Dr. OETKERA

Dr. med.
NIEWIAŻSKI
 Specjalista chorób weneryznych
 skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w
 w niedziele i święta od 9-1

Dr. med.
M. Maślanka
 Choroby nerwowe i psychiczne
 przeprowadził się
na ul. Sienkiewicza 31
 Tel. 147-72.



Dr. Jan Polak
 choroby wewnętrzne i alergiczne
Nawroć 7, tel. 164-21.
 przyjmuje w godz. od 17-ej do
 20-ej.

Dr. J. Nadel
 AKUSZER-GINEKOLOG
 przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med. **HELLER**
 Spec. chorób wenerycznych, mo-
 czopielowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
 Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz
 w niedziele od 11-2 po poł.

CENY LIKWIDACYJNE!
MEBLE
 nowe i używane
 Maszyny do szycia
 materace i tapczany higieniczne
A. Wajcman
6 SIENKIEWICZA 6

Casino

Dziś premiera!

NAJWSPANIALSZA REWJA NA FILMIE

DAMA
Z MOULIN ROUGE



Splot zabawnych nieporozumień na tle znakomi-
 tego kabaretu.

Na czele znakomitej obsady:

znana z urody i elegancji

Constance Bennet

oraz wytworny

Franchot Tone

Bilety wolnego wejścia nieważne.

Dźwiękowe kino
Przedwiośnie



Zeromskiego 74 | 76
 tel. 129-88

Dziś premiera!

Petersburskie noce

Film mówiony i śpiewany w języku rosyjskim.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Następny program: „**MŁODY LAS**” — potężna epopea miłości, bohaterstwa i poświęcenia. — W rolach gł.:
 Marja Bogda, Adam Brodzisz, B. Samborski, Junosza Stępowski, Stefan Jaracz, Michał Znicz i Wład. Walter

CORSO

Legionów 2 | 4

Ceny miejsc niższe: I seans
50 i 54 gr.,
 następne **54, 85 i 1.09**

NASZ WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!

I. Poraz pierwszy w Łodzi

„GROŻNE SPOTKANIE”

Dramat sensac. z życia Dalekiego Zachodu W rol. gł.

Ken Maynard i **Dorotha Dix**

Nadzwyczajne tempo!

Niezwykła akcja!

II. **„WRÓG KOBIEC”**

W rol. główn.: genialna para wesółków ekranu

Slim Summerville i Zasu Pitts

Salwy śmiechu. Ataki wesółości.

Niezwykły dowcip. Tempo.

UWAGA: Początek w niedz. o g. 11 rano i 13 PORANKI, w soboty o g. 12 poranek, powsz. o g. 4 po poł.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
 datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy natomiast
 redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
 szenie zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, film zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.